

Naprzód Dolnośląski

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej Dolnego Śląska

Nr. 161 (187)

Wrocław, niedziela 25 poniedziałek 26 sierpnia 1946 r.

Rok II

Jak długo Londyn popierać będzie Niemcy?

Niedawne wystąpienia popieranych przez Anglię polityków niemieckich w sposób przypominający przemówienie Hitlera, domagających się praw dla uczynionych Niemiec zostały wczoraj zastąpione bezpośrednim wystąpieniem Anglii w obronie jej niedawnych najzacieśniej wrógów, a obecnych przyjaciół. Szanowni londyńscy „demokraci” poczuli się obrażeni, bo władze radzieckie w Berlinie skonfiskowały wydawany przez niemieckich socjal-demokratów dziennik, w którym między innymi poruszono sprawę naszych granic zachodnich. Przyznajemy 100% słuszności władzom radzieckim i mamy nadzieję, że Londyn spotka się nareszcie z ostrą odprawą, na którą sobie już dawno zasłużył. My mamy nadzieję raz jeszcze przekonać się o słuszności naszej współpracy z ZSRR. Nie

poto nasze narody krwawiły i nie potomilony najlepszych synów Polski i ZSRR kładło swe życie, by dzisiaj znów kokietować Niemcy. Anglii bronił kolorowi ludzie kolonii i biali murzyni, alianci, Anglia nie poznała okropności wojny i głodu i dlatego znów kokietuje, a kokietuje dla interesu. My znamy wartości cenniejsze od businessu i naprawdę nasze obyczaje nie są dostatecznie lekkie, byśmy mogli nie tylko sprzedawać systemem Made in London ambicje za funty, ale nawet, by te systemy w Europie tolerować.

Komplikacje w zatargu amerykańsko-jugosłowiańskim

WASZYNGTON (Ant. wł.). Po nadeszłej wczoraj informacji o wypuszczeniu przez władze jugosłowiańskie lotników i pasażerów amerykańskich, Waszyngton podał dzisiaj nad ranem dalsze szczegóły dotyczące zajścia. Minister Acheson oświadczył, że wypuszczono tylko załogę i pasażerów samolotu zestrzelonego w dniu 9 bm. Zapytani o los ludzi znajdujących się na pokładzie samolotu zestrzelonego w dniu 18 bm. Jugosławianie odpowiedzieli, że żadna z tych osób

nie pozostała przy życiu. Minister Acheson wyraził zaniepokojenie losom ofiara tużrockiego, który znajdował się na pokładzie samolotu z dnia 9 bm. i nie został wypuszczony wraz z resztą pasażerów. Minister zapowiedział ostrą interwencję w tej sprawie. Z Belgradu komunikują, że rzecznik ambasady amerykańskiej w Jugosławii wyraził się, że w czasie wczorajszej rozmowy między marszałkiem Tito a ambasadorem Patersonem, udało się osiągnąć porozumienie.

O szybką repatriację Polaków z Niemiec

Walka La Guardia z amerykańską administracją

BERLIN (SAP). General Joseph Mac Narney szef okupacji wojskowej sprzymierzonych wypowiedział się przeciw zarzutom dyrektora UNRRA, La Guardia, zamieszczonym w artykule dziennika amerykańskiego „New York Tribune” a skierowanym przeciw amerykańskiemu wojsku okupacyjnym w Niemczech, którym artykuł zarzuca utrudnianie akcji UNRRA, zwłaszcza w dziedzinie repatriacji. Mac Narney twierdzi, że te zarzuty są bezpodstawne.

La Guardia, we wspomnianym artykule stwierdza, że ze strony amerykańskich wojskowych władz okupacyjnych spotkał się z trudnościami przy zastosowaniu nowego projektu możliwości szybkiego zakończenia repatriacji. La Guardia, działając z ramienia rządu Stanów Zjednoczonych, proponuje wydawanie repatriantom polskim racji żywnościowych na 60 do 90 dni. Umożliwi to szybki wyjazd uchodźcom, dotąd jeszcze pozostającym w obozach i da im podstawy przeżycia pierwszego okresu po powrocie do kraju.

METODY ANGLIJSKICH KONCESJONARIUSZY W IRANIE

Agencja TASS w korespondencji z Teheranu informuje o sytuacji panującej w Huzistanie, w którym znajdują się przedsiębiorstwa anglo-irańskiego towarzystwa naftowego. Gazeta „Rachbar” publikuje list pewnego oficera policji, który m. in. pisze: „W Huzistanie panują takie stosunki, jakie istnieją tylko w najbardziej zacofanych koloniach angielskich. Nikt nie troszczy się o mieszkańców, uciskany lud. Każdy, kto ośmieli się wspomnieć o partii ludowej, podlega aresztowaniu i zesłaniu. Żadne powstanie w Huzistanie nie może być dokonane bez rozkazu dyrektora anglo-irańskiego towarzystwa naftowego”. Według informacji gazety „Zafar”, centralna rada związków zawodowych Iranu posłała Światowej Federacji Zawodowców szczegółowy referat o rozgromieniu związków zawodowych w przedsiębiorstwach anglo-irańskiego towarzystwa naftowego, o aresztowaniach i zesłaniach działaczy związkowych i o antidemokratycznym postępowaniu anglo-irańskiego towarzystwa naftowego w Huzistanie.

Kopie tego referatu zostały przesłane związkom zawodowym Francji, Anglii, ZSRR, USA i państw Ameryki Południowej.

LA GUARDIA O SYTUACJI W AMERYKAŃSKIEJ I ANGLIJSKIEJ STREFIE OKUPACYJNEJ

NOWY JORK (PAP). Korespondenci amerykańscy donoszą z Niemiec, że La Guardia podczas swego pobytu w Niemczech dojrzał do wniosku, że władze wojskowe w amerykańskiej i angielskiej strefie okupacyjnej utrudniają repatriację deportowanych i zezwalają na propagandę elementów faszystowskich wśród deportowanych.

Sprawa mieszkaniowa tematem obrad

Z POSIEDZENIA MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ

Na dzisiejszym posiedzeniu K.R.N. przedłożył wiceprezydent miasta tow. mgr Górny następujące sprawozdanie z działalności Wydziału Mieszkaniowego za czas od dnia 25. VII. 1946 do dnia 24. VIII. 1946, które odczytano:

Materiał uzyskany z weryfikacji przeprowadzonej w ciągu miesiąca lipca br. jest rozpracowywany przez 60 urzędników i przedstawicieli O.K.Z.Z.

W wyniku weryfikacji uzyskano dotychczas około 2.500 mieszkań przydzielonych wyłącznie robotnikom fabryk i urzędnikom, przede wszystkim instytucji państwowych.

Poza weryfikacją uruchomił Urząd Mieszkaniowy znaczną ilość ekip kontrolnych, składających się z urzędników Zarządu Miejskiego i delegatów O.K.Z.Z.

Kontrolne te dały w efekcie 4.000 mieszkań.

Zastosowano bowiem system ścieśniania w wypadku stwierdzenia przerosu przestrzeni mieszkalnej.

System ten okazał się w praktyce bardzo korzystny, ponieważ nikt nie został wyrzucony z mieszkania, a zdołano w ten sposób uzyskać nowe.

Wykryto około 250 mieszkań przydzielo-

nych nieformalnie, wglądnię w ogóle nie przydzielanych.

W większości wypadków lokowanie rodzin do większych mieszkań zatwierdzano poburownie (np. 150 mieszkań dla Szkoły Sapierów). Ponadto właściciele większych mieszkań, których jeszcze nie kontrolowano, w obawie przed naruczeniem im sublokatorów, odstępują za porozumieniem Wydziału Mieszkaniowego część swojej przestrzeni mieszkalnej.

Aby zapobiec fikcyjnemu meldowaniu tzw. „martwych dusz”, wiceprezydent Górny wydał zarządzenie, aby ankietę meldunkową, która zaczyna się dzisiaj, przeprowadzona została na podwójnych kartkach meldunkowych (wzór II) i aby jedna kartka natchmiast została przesłana do Wydziału Mieszkaniowego, w którym wszystkie

mażdone w jednym miejscu i otrzymały rozkaz przygotowania broni do przeglądu. Po oczyszczeniu, broń złożona została w koźły i żołnierze odmaszerowali kilkadziesiąt metrów w bok. W tym momencie nadjechały najcięższe czołgi angielskie, które zmiażdżyły broń, złożoną w koźlach.

Następnym etapem przekształcenia oddziałów polskich w Polski Korpus Pomocniczy było przewiezienie około 50 tysięcy żołnierzy do Wielkiej Bry-

Z ostatniej chwili

W CZORAJSZY DZIEŃ NA KONFERENCJI PARYSKIEJ

PARYŻ (Ant. wł.). Wczoraj w Paryżu min. Bevin wydał obiad dla członków delegacji Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. W czasie obiadu omawiano sprawę przyspieszenia prac konferencji. Dziś rano odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie gabinetu francuskiego w czasie którego min. Bidault poinformuje ministrów o przebiegu Konferencji Paryskiej. Dzisiaj przed południem obręła się Komisja Polityczno-Terytorialna dla spraw traktatu z Węgrami i Rumunią a popołudniu Komisja Ekonomiczna dla sprawy traktatu z Włochami.

Wczoraj zebrała się Komisja Polityczno-Terytorialna dla traktatu z Włochami. Posiedzenie trwało przeszło 3 godziny. W czasie posiedzenia zdołano ustalić zaledwie 260 słów tekstu przyszłego traktatu.

DR LANGE ZWOLUJE RADĘ BEZPIECZENSTWA

WASZYNGTON (Ant. wł.). Delegat RP. dr Oskar Lange zwołał jako kolejny przewodniczący Radę Bezpieczeństwa. Rozpoczęciem będą zgłoszenia 9 państw o przyjęcie do ONZ.

RZĄD TYMCZASOWY INDII UTWORZONY

BOMBAY (Ant. wł.). Dzisiaj ogłoszona zostanie w New Delhi lista członków nowego gabinetu stworzonego przed Panditha Nchru. Ogłosi ją wice-król marsz. lord Wavell.

DALSZE ZADRĄŻNIENIE W SPRAWIE PALESTYNY

JEROZOLIMA (Ant. wł.). Tajna radiostacja żydowska podała dzisiaj dalsze wezwanie do ludności, głosi ona, że trzecia faza operacji rozpocznie się dzisiaj rano. Do Palestyny stale napływają nowe kontyngenty wojsk brytyjskich. Silne koncentracje wojsk daje się zauważyć w okolicy Tel-Awivu. Egzekutywna Agencja Żydowskiej oświadczyła, że nie wie o udziale w żadnych rozmowach na temat Palestyny na przyszły rok propozycji angielskich. Amerykański dowódca strefy okupacyjnej wyraził gotowość przyjęcia 100.000 Żydów na teren strefy.

Anders powtarza San Domingo

RZYM. Korespondent Socjalistycznej Agencji Prasowej w Rzymie donosi:

Obawiając się oporu przy rozbrojeniu żołnierzy II Korpusu gen. Andersa, władze brytyjskie zastosowały drastyczne środki, które wzburzyły żołnierzy polskich.

W jednej z miejscowości w okolicach Bord wojskowe władze brytyjskie zarządziły alarm wśród stacjonujących w tych okolicach oddziałów polskich. Wszystkie oddziały zostały zgro-

tani. Większość z nich została umieszczona na wyspach, leżących przy północnych brzegach Szkocji. Są tam całkowicie odseparowani i pozbawieni wszelkiego kontaktu z ich rodzinami w Polsce. Wilgotny i zimny klimat sprawia, że wielu z nich choruje. Ponadto Anders podpisał umowę z Transjordanią, w myśl której 10 tysięcy żołnierzy polskich przejdzie na służbę do Transjordanii. Stacjonowali oni będą w miejscach, w których ze względu na niezdrowy klimat, dotychczas nie stacjonowały żadne oddziały transjordan-
skie.

Tak więc żołnierze Andersa rozpoczęli swą drogę na San Domingo.

UCIECZKA DEGRELLE'A

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Madrytu, że Leon Degrelle, przywódca belgijskiego ruchu reżystów, który otrzymał rozkaz opuszczenia Hiszpanii w ciągu 8 dni, znikł dziś wieczorem w kilka godzin po opuszczeniu szpitala w San Sebastian, gdzie był internowany. Ze szpitala Degrelle udał się do hotelu „Marie Christine”, gdzie przebywał pod nadzorem. Gubernator San Sebastian oświadczył, że Degrelle zламаł słowo honoru. Zamiast przemieścić się ze szpitala do hotelu, uciekł. Dał rozkaz policji, żeby go ścigała i uwięziła. Degrelle zламаł swą obietnicę, że będzie meldował się w policji co 24 godziny.

LONDYN (PAP). W londyńskich kołach dziennikarskich panuje przekonanie, że władze hiszpańskie umożliwiły Degrelle'owi ucieczkę.

OŚWIADCZENIE PREMIERA DE GASPERI PARYŻ (PAP). Premier de Gasperi zaprzeczył, jakoby Włochy i Jugosławia osiągnęły porozumienie na temat statutu dla wolnego terytorium Triestu. Potwierdził natomiast, że omawiał sprawę terytorium krajiny Julijskiej z Ministrem Brytosem.

ANGLIJCZYNI INTERESUJĄ SIĘ NACJONALIZACJĄ PRZEMYSŁU CZECHOSŁOWACKIEGO

PRAGA (PAP). Członek Brytyjskiej Partii Pracy, poseł Zili Aicus, złożył wizytę czeskosłowackim Związkom Zawodowym w Pradze, celem zapoznania się z zagadnieniami nacjonalizacji przemysłu Czechosłowacji.

W numerze dzisiejszym rozpoczynamy w odcinku powieściowym naszej gazety druk wspomnianej powieści pióra Wandy Melcer p. t.

„WYSPA SZCZĘŚCIA”

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Z posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej

(Dokończenie)

dać zakłady pracy, traktując je jako mieszkania służbowe. Ponieważ stwierdzono znaczne przerosty zapotrzebowania przez rozmaite instytucje i urzędy, uruchomiono specjalną kontrolę z zadaniem zbadania, dlaczego przydzielone i wyremontowane budynki nie zostały zamieszkałe przez pracowników tych urzędów.

Akcja kontrolna jest w toku, np. przy ul. Olszewskiej 95, 97, 99, 101, stwierdzono bloki uniwersytetu jeszcze nie zamieszkałe mimo, że przy minimalnym remoncie mogłyby zamieszkać tam 40 rodzin w 3-ch pokojowych mieszkaniach z kuchnią i łazienką.

Po usunięciu kwartałów niemieckich, którzy przyczyniali się do nieuczynnych kombinacji, element polski pracuje bardziej sumiennie.

Poprawiono organizację wewnętrznego urzędowania, stosując ściśle schemat organizacyjny z dnia 24 czerwca, wskutek tego przydzielenie mieszkań, w dziedzinie decyzja odowna nie może przekroczyć 5 dni od chwili zarejestrowania wniosku.

Mimo wystawienia w okresie sprawozdawczym 8.000 przydałówek mieszkaniowych, napływ wniosków jest ogromny.

Na mieszkanie czeka jeszcze w tej chwili około 6000 patentów.

W związku z tym, wiceprezydent Górny wydał zarządzenie, aby prezydent starający się

o mieszkanie we Wrocławiu otrzymał zezwolenie z referatu osiedleńczego w Zarządzie Miejskim.

Powiększono wobec tego kadry pracowników tego referatu, który wydaje zaświadczenia oświadczenia tylko tym osobom, które legitymują się zaświadczeniami pracy we Wrocławiu.

Na skutek uchwały Miejskiej Rady Narodowej z dnia 25.VII.1946, powołana została Miejska Komisja Lokalowa a dotychczasowa powołana przez miejską komisję Komisję Porozumiewczą Stronnictw Politycznych — została rozwiązana.

Ponieważ Miejska Komisja Lokalowa dotychczas nie zaczęła urzędowania, nagromadziło się około 500 spraw spornych, które czekają na rozstrzygnięcie.

Ponieważ w „Trybunie Dolnośląskiej” ukazał się artykuł o zaarrestowaniu i postawieniu przed sąd dorozny około 20 pracowników Urzędu Miejskanowego, przedstawiono dochodzenia, w trakcie których ustalono, że w krytycznym czasie aresztowanych było tylko 4 osoby i z tego Komisja Specjalna miała 2 sprawy w dochodzeniu. Prokuratura jedną i Urząd Bezpieczeństwa jedną.

Konkludując, można stwierdzić, że po zakończeniu wszystkich akcji kontrolnych i weryfikacji, nie będzie można już zapotrzebowania na mieszkania mimo ścisłej selekcji kandydatów, o ile:

- instytucje, fabryki, przedsiębiorstwa, spółdzielnie itp. nie zgoda się na objęcie obiektów częściowo zniszczonych i nie wremontują ich na własny koszt.
- Mieszkania w tych nieruchomościach będą traktowane jako mieszkania służbowe z prawami przewidzianymi o mieszkaniach i domach, gruntownie wyremontowanych.
- Miejska Rada Narodowa winna uwzględnić wezwanie do społeczeństwa, aby przystąpiło do remontów domów i mieszkań, zapewniając długotrwałą służbę, zamieszkanie i prawo pierwokupu ze wszystkimi przywilejami przewidzianymi w dekrecie i umożliwić wykorzystanie kredytów bankowych na ten cel przewidzianych.
- Zainicjować powstanie Wrocławskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na wzór Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej z równoczesnym uruchomieniem dla niej kredytów na remonty.

Odpowiednie wnioski zostaną Radzie Miejskiej przedłożone.

Równocześnie komunikuje, że Zarząd Miejski przystąpił już w ramach swoich szczyplych kredytów uzyskanych z czynszów, do remontu zniszczonych domów i w dalszym ciągu co miesiąc akcje w tym kierunku wzmocni.

GEN. INSPEKTOR UNRRA O WOJSKACH ANDERSA

NOWY JORK (PAP). Ira Hirschmann, gen. inspektor ds. spraw specjalnych UNRRA, oświadczył w audycji radiowej, wygłaszając za pośrednictwem dyrektora generalnego UNRRA L. Guardii, że jednym z najprzykrejszych dowodów odradzania się faszyzmu w Europie jest ubrajenie żołnierzy Andersa przez władze brytyjskie. „Żołnierze ci, wychowani w duchu tyranii i eksploatacji ludu polskiego, stanowią armię dla proletariatu w audycji radiowej, wygłaszając za pośrednictwem dyrektora generalnego UNRRA L. Guardii — oświadczył Hirschmann. Wyrzuci on dalej przypuszczenie, że Anglia ma zamiar posłużyć się tą armią. Zdaniem Hirschmanna, „ani Stany Zjednoczone ani Anglia nie przeprowadzą zniszczenia hitlerizmu w Europie, a garstka aragonezian i zarozumiałych aristokratów — urzędników brytyjskich, na jakąż nadobrydżoną władzę nad amerykańskim korpusem dyplomatycznym”.

ŻOŁNIERZE AMERYKAŃSCY W CHINACH GANIA POLITYKĘ KUOMINTANGU

NOWY JORK. Korespondent „New York Times” w Chinach Benjamin Welles stwierdza, że prawie wszyscy żołnierze stacjonujący w Chinach korpusem pieszym amerykańskim, wyrażili rozczarowanie polityką rządu Kuomintangu i jego instytucjami, z którymi się zetknęli. Większość tych żołnierzy sympatyzuje z komunistami w obecnym kryzysie. Uważają oni, że udział komunistów w rządzie chińskim zmniejszy możliwość wybuchu wojny domowej i raczej pomoże, aniżeli zaszkodzi odbudowie gospodarki. Korespondent podkreśla, że członkowie korpusu amerykańskiego od wyższych oficerów począwszy na szeregowych kończą, nie rozumieją, poci pozostają wciąż w Chinach i chcą jak najszybciej wracać do Stanów Zjednoczonych.

PRZERWA W PRACACH KONFERENCJI

PARYŻ (PAP). W piątek po raz pierwszy od miesiąca palek Luksemburski opuszczał. Pracował jedynie sekretariat. W dniu jutrzejszym Komisja przystąpiła do dalszego rozwiązania traktatów pokojowych.

PROCES W NORYMBERDZE

LONDYN (PAP). Korespondent Reutersa pisze z Norymbergi, że nie należy się spodziewać, aby przed 2-3 wrześniem sędziowie mogli przystąpić do przygotowania wyroku. Jest prawie niemożliwe, aby obrońcy zdążyli wyłożyć swoje przemówienia w przyszłym tygodniu. Wygłoszenie zostało pierwsze przemówienie w sprawie 6 przesłuchanych organizacji hitlerowskich. Przemówienie będzie jeszcze 5, a także zajmie co najmniej pół dnia. Mówcy oskarżeni zajmą prawdopodobnie 2 dni. Spodziewają się wygłoszenia ich w środę i czwartek. Następnie oskarżeni będą mogli wygłosić ostatnie słowo.

PRETENSJE TERYTORIALNE KRAJÓW AMERYKI ŁACIŃSKIEJ

MEKSYK. Organ rządowy „El Nacional” drukuje na czołowym miejscu pt. „Słuszne żądania Meksyku, Argentyny, Guatemali i Chile, informacja agencji łacińsko-amerykańskiej „Anla” o pretensjach terytorialnych krajów Ameryki Łacińskiej w stosunku do rządów angielskiego i amerykańskiego.

Zgodnie z tymi informacjami Meksyk domaga się zwrotu 9 wysp, położonych na przeciwko Kalifornii i zaanektowanych w latach 1839-51. Wyspy te przedstawiają ważne punkty strategiczne i cenne tereny rolnicze i hodowlane (jedną z nich — Santa Catalina jest luksusowa miejscowość kąpielowa). Z inicjatywą wszczęcia kroków w celu odzyskania wysp wystąpiła Międzynarodowa Organizacja Meksykańczyków za granicą.

Rząd Guatemali powziął decyzję rewindykacji prowincji Belice, liczącej 30 tysięcy mieszkańców, zaanektowanej przez Anglię. W czasie wojny rząd Guatemali oświadczył, że poczęła z poruszeniem problemu, aby nie pogarszać sytuacji Imperium Brytyjskiego.

Parlament argentyński postanowił przedstawić Radzie Bezpieczeństwa prawa Argentyny do wysp Falkland, zaanektowanych przez Anglię.

Rząd Chile złożył swego ambasadora w Londynie protest przeciwko emisji znaczków pocztowych, uznających okolice bieguina południowego za posiadłość angielską, podczas gdy Chile uważa ją za teren własny.

WYROK NA RODZINE GÜBBELSA

ERBACH (ZAP). Czworo krewnych byłego ministra propagandy Gübbelsa, którzy ukrywali jego brata Konrada przez rok w górskiej chacie, zostało przez sąd wojskowy w Erbach skazanych na karę więzienia od 40 dni do jednego roku.

W KILKU WIERSZACH

PARYŻ. Agencja France Presse donosi z Berlina, że Friedrich Wilhelm Roettger, były kat Berlina z domów nazistowskich został aresztowany w czasie wizyty w Hannoverze. Roettger wykonał m. in. wyrok na marszałku von Witzleben, spiskowcu z dnia 20 czerwca 1944 r.

PARYŻ. Agencja France Presse donosi, że prezydent Truman przybył do Mamiltonu na pokładzie jachtu „Williamsburg”.

PARYŻ. Senator Tom Connally, przewodniczący komisji zagranicznej senatu USA, przybył do Paryża z Londynu. Na lotnisku oczekiwał go James Byrnes, minister spraw zagranicznych USA.

PRAGA. Liczba Niemców wysiedlonych dotychczas ze stolicy Czech — Pragi wynosi 12 tysięcy.

PRAGA. Czechosłowacja postanowiła nawigację stosunki dyplomatyczne z hiszpańskim rządem republikańskim. Decyzja w tej sprawie zapada na ostatnim posiedzeniu gabinetu przed konferencją paryską.

Minister Masaryk odbył już w tej sprawie rozmowę z premierem Ghalem w Paryżu. Przewiduje się, iż rząd republikański Hiszpani poweźmie natychmiast decyzję i wyśle swego ambasadora do Pragi.

LONDYN. Agencja Reutersa donosi, że brytyjski rząd wojskowy w Hamburgu skazał na karę śmierci Karola Mackwarta, 57-letniego SS-mana, oskarżonego o zranienie się nad Polakami i spowodowanie śmierci dwóch polskich jeńców w obozie koncentracyjnym w Neugamme.

LONDYN. Na skutek strajku pracowników młeczarni pół miliona mieszkańców hrabstwa Kent i Surrey nie otrzymało w środę mleka. Strajk przetrwał się na teren hrabstw Norfolk i Suffolk. Strajkownicy domagają się 40-godinnego tygodnia pracy oraz podstawowego wynagrodzenia 6 funtów szterlingów tygodniowo. Ministerstwo wyżywienia zezwoliło na zakup spożywczego mleka dla dzieci na terenach objętych strajkiem.

PARYŻ. Pięciu Duńczyków wyruszyło w środę z Boulogne na małym statku żeglownym pod nazwą „Latający Duńczyk” w podróży dokola świata.

Zawarcie układu handlowego z Belgią

WARSZAWA (PAP). Rokowania handlowe prowadzone w Brukseli między rządem polskim, reprezentowanym przez dr. Adama Rose, a rządem belgijskim, reprezentowanym przez p. E. Graeffe, posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego, doprowadziły do zawarcia układu, który pozwoli na niezwłoczne podjęcie tradycyjnego obrotu handlowego między obydwoma krajami.

Układ ten stanowi pierwszy etap na drodze wznowienia w pełni stosunków gospodarczych. Przewiduje on zarówno po stronie polskiej jak i belgijskiej wywóz w wysokości około 250 milionów franków belgijskich (około 6 mil. dolarów), na razie nie przewiduje jednak wywozu węgla, podstawowego polskiego artykułu wywozowego. Równocześnie obie strony uznały celowość podjęcia ponownych rozmów gospodarczych i finansowych na znac-

nie szerszej podstawie i postanowiły zgodnie, iż rokowania na temat całkowitą stosunków gospodarczych i finansowych między obydwoma krajami winny być wznowione w ciągu października br.

Ustalone zostanie udział Belgii w dziele odbudowy gospodarczej i przemysłowej Polski w postaci dostaw szczególnie cennych artykułów belgijskich oraz belgijskiego wyposażenia przemysłowego dla Polski oraz omówiony będzie problem wywozu polskiego węgla do Belgii.

W międzyczasie, tj. w ciągu września br. zamierza przybyć do Warszawy delegacja przemysłowców belgijskich, mających interesy w Polsce, i pragnących w szczególności pogłębić polsko-belgijskie stosunki gospodarcze i finansowe.

„Churchill — prawdziwy forys starej szchoły”

Rewelacyjny artykuł syna Roosevelta o Churchill

W artykule, który ukazał się w piśmie amerykańskim „Lock — Magazine”, syn zmarłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Franklina Roosevelta, Elliot, wystąpił z rewelacjami, na temat polityki międzynarodowej.

Elliot Roosevelt twierdzi, że na Konferencji

Atlantyckiej, Winston Churchill wyzwał Stany Zjednoczone do udzielania większej pomocy Wielkiej Brytanii, na niekorzyść Związku Radzieckiego. Przez dwa lata Churchill przezwycięzał się dwołdom amerykańskim w celu opóźnienia inwazji przez kanał La Manche. Uzasadniał to trudnościami z jakimi spotykają się wojska

sojusznicze i wyswał konieczność uderzenia w „miełkie podbrzusze Europy”.

Elliot Roosevelt przypomina, że jego ojciec, zmarły prezydent mówił o Anglii: „Będą oni niezadowoleni, że tyle sprzętu dostają Rosjów”. Prezydent mówił, iż od początku trzeba Anglikom pokazać, że Stany Zjednoczone nie zamierzają być nieprzyjacielem na ciężkie czasy, który wyciągnął Imperium Brytyjskie z opresji po to tylko, aby mogło ono kontynuować swe panowanie nad narodami kolonialnymi. Młody Roosevelt wielokrotnie powtarzał jego słowa o Churchill jako o „sprawdźnym i prawdziwym” wojennym. „Wimfil posiada jedną wielką misję do spełnienia w życiu, ale tylko jedną. Jego zadaniem jest doprowadzić do tego, by Wielka Brytania przetrwała to wojnę. Umysłowość jego nadzieje się idealnie dla wielkiego przywódcy okresu wojennego. Umysł jednak Winstona Churchilla stał się na czele Wielkiej Brytanii po wojnie to inna sprawa”.

W artykule swym, który jest pierwszym z czterech rozdziałów mających ukazać pracę o prezydencie Roosevelcie, Elliot Roosevelt oświadcza, że najpoważniejszą oznaką przegrania pokójki byłby fakt zafarowania się jednemu Wielkiej Trójki, który jest filarem, podpierającym cały gmach polityki Franklina Delanoya Roosevelta zbudował ten filar i ustawił go. Od tego czasu wiele osób przychyliło się do podważenia pokoju.

Przeciwnikami jednoci są ludzie, którzy nie dostrzegają faktu, że w świecie w którym panują Stany Zjednoczone, Związek Radziecki i Wielka Brytania, wszystkie trzy mocarstwa muszą współpracować, o ile mogą to być twarły.

Apel Kongresu żydowskiego

PARYŻ (PAP). Świątowy Kongres Żydowski i 8 innych instytucji żydowskich przedłożyły memorandum 21 narodom na konferencji paryskiej, apelując o naprawienie zła i cierpienia, doznanych za czasów Hitlera oraz zagwarantowanie bezpieczeństwa i spokoju 700-tysięcznej masie ocalałych Żydów.

Najważniejsze punkty memorandum są następujące:

- zagwarantowanie praw człowieka i swobód zasadniczych przez instytucje międzynarodowe z ramienia ONZ;
- ustawowe uniemożliwienie we wrogich krajach ślania nienawiści rasowej i religijnej;
- zagwarantowanie równości wobec prawa, wolności stowarzyszeń i praktyk

- religijnych, równego dostępu do wszystkich zawodów, oraz prawa zachowania jedności kulturalnej;
- zagwarantowanie mocy wstecznej ustawom, znoszącym poprzednie ograniczenia prawne;
- zapewnienie ofiarom prześladowań religijnych i rasowych równych praw restytucji własności z prawami, przynależnymi obywatelom Narodów Zjednoczonych, a także wyłączenie ich własności spod ciężarów reparacyjnych, nałożonych na esztabellów — wreszcie;
- zapewnienie przekazania bezpieczeństwa własności żydowskiej, powstałej na skutek rzekomo niemożliwej akcji hitlerowskiej — instytucji żydowskim na cele pomocy emigracji i osiedlenia niedobitków żydostwa.

Nacisk kapitału amerykańskiego na rząd angielski

„Pożyczka, która została przyznana przez Stany Zjednoczone Wielkiej Brytanii zawiera szereg warunków finansowych, dla których bardzo niedogodnych. Ale nie jest to najważniejszą stroną tego kredytu. Większe dużo znaczenie ma sprawa kontroli politycznej kapitału amerykańskiego nad polityką rządu angielskiego.”

Analogie polityczne

Obserwatorzy polityczni zestawiają obecną sytuację Anglii do sytuacji Francji w okresie rządów Ludowego. W okresie frontu ludowego rząd Bluma usiłował wstąpić na drogę reform społecznych, usiłował zmienić kurs polityki zagranicznej. Jednakże nie przyniosło to istotnych rezultatów, widoczną ceną oznaką była polityka nieinterwencji w stosunku do hitlizmu. Francja stojąca w obliczu niebezpieczeństwa nie mogła znaleźć się liczyć z najbliższymi jak się wydawało najbardziej realistycznym sojusznikiem. W Anglii rozdziel konserwatyści. Rząd francuski liczył się, bo musiał z linią wyciągniętą polityki zagranicznej konserwatywnego rządu brytyjskiego. Równocześnie ośmielony takim stanem rzeczy kapitał francuski stawiał obywatelom przesyłki na drodze reform społecznych wewnątrz państwa.

Podobna sytuacja jest dziś w stosunkach Anglii i USA. W Anglii istnieje rząd Partii Pracy, który również przystąpił do realizacji reform społecznych.

Rząd może poczynić się tu pewnymi sukcesami, aczkolwiek napotyka na obstrukcję ze strony przedstawicieli kapitału w lizie

Lordów. Natomiast w polityce zagranicznej rząd brytyjski liczy się wyraźnie z zaleceniami jawnymi czy ukrytymi ministra Byrnese. Anglia przyznana ze Stanami Zjednoczonymi w okresie wojny szeregami umów politycznych, militarnych i ekonomicznych podpadła wolens pod kuratelę amerykańską. A w Ameryce jak wiadomo o linii politycznej decyduje w ostatecznej instancji Wall-Street. Sąd Bevin ma niełatwą pozycję, choćby nawet przejawiał tzw. dobrą wolę. Tym bardziej, że i rodzimi kapitałi spokrewnieni ze swymi kompaniami za oceanu niejednym biznesem powierają na laburzystowskiego ministra wpływ nie mały.

„Żelazna kurtyna” ekonomiczna

Anglia mogłaby się wyzwoić spod tej kurtyny, gdyby jej się udało rozwinąć produkcję tu, gdzie eksport. Dużo też odegrałoby tu rozszerzenie stosunków handlowych ze Związkiem Radzieckim i krajami Europy Wschodniej. Jednakowoż kapitał angielski świadomie zawieszil „żelazną kurtynę” gospodarczą między sobą a tymi krajami, a znacjonalizowany kapitał w tym zakresie znajduje się w rękach państwa, aby mógł już, wywarzać wpływ decydujący.

Gra unisono USA i Anglii na konferencjach międzynarodowych w tych niewidocznych na pozór kombinacjach ma swoja uzasadnienie.

Masy pracujące Anglii zdaje się dostrzegają już te niezdrową linię polityki. Świadczy o tym nacisk dolowych organizacji i lewego

skrzydła Partii Pracy na ministrów laburzystowskich. Masy Związku przede wszystkim zmierzają do kursu polityki zagranicznej. Proletariat angielski chciałby przede wszystkim, aby rząd jasno i niedwuznacznie stawił na pierwszym planie interes klasy robotniczej i narodu angielskiego, a nie interesy wielkiego kapitału amerykańskiego i rodzimego.

Do czego zmierzka kapitalizm amerykański?

Działalność kapitalizmu amerykańskiego w USA jest coraz bardziej wyraźna. Kapitałiści osiągnęli zniszczenie kontroli cen, grają oni obecnie na zwykłym cen artykułów pierwszej potrzeby, robiąc zapasy żywności w oczekiwaniu lepszej koniunktury. Kapitałiści grożą argumentem bomby atomowej, z ich to inicjatyw USA montują bazy wojenne we wszystkich częściach świata.

Widąc z tego, że kapitalizm amerykański zamiera wywołał nowy kryzys światowy.

A czego chce prosto członki Partii Pracy?

Prosty członek Partii Pracy chciałby aby jego partia, kiedy znajduje się w steru rządów coraz bardziej odsuwała od wpływu na władzę własnych i obcych kapitalistów.

Prosty członek Partii Pracy coraz częściej żąda wystąpienia rządu z tymi państwami, które dają do pokonu i bezpieczeństwa światowego, a występują przeciwko hegemonii kapitalizmu monopolistycznego jednego z imperiów. Członkowie Partii Pracy widać coraz częściej taką się przede wszystkim w Związku Radzieckim, T.G.

Pomoc Narodów Zjednoczonych dla krajów zniszczonych wojną

Przebywając w Polsce grupa ekspertów z ramienia Narodów Zjednoczonych nie ma na celu — jak to gdzieś mylnie podała prasa polska — odbudowę zniszczonych miast. Ta grupa ekspertów działa z ramienia specjalnej podkomisji Narodów Zjednoczonych, której celem jest opracowanie zagadnień pomocy krajom zniszczonym przez wojnę i przedłożenie odpowiedniego raportu organizacji N. Z. wraz z konkretnymi wnioskami.

Inicjatywa towarzysza Stańczyka

W lutym r. na posiedzeniu plenarnym Generalnego Zgromadzenia ONZ w Londynie delegacja polska opracowała i wniosła projekt zobowiązującej organizację Narodów Zjednoczonych do zajęcia się sprawą pomocy krajom zniszczonym przez wojnę. Wniosek ten przedłożony wówczas przez tow. ministra Stańczyka i poparty jego dłuższym przemówieniem obrazującym stan zniszczeń wielu krajów europejskich, spotkał się z przychylnością i zrozumieniem zgromadzonych przedstawicieli liczących narodów. Ponieważ jednak był on wniesiony już przez porządek sesji, sprawę skierowano do Rady Ekonomiczno-Społecznej Narodów Zjednoczonych oraz do drugiej części zgromadzenia plenarnego, która ma rozpocząć się 23 września br. w Nowym Jorku, o ile przeciągająca się Konferencja Pokojowa nie opóźni tego terminu.

Zadania Rady Ekonomiczno-Społecznej

Należy nadmienić, że Rada Ekonomiczno-Społeczna N.Z. jest to jedno ze statutowo przewidzianych ciał wykonawczych organizacji N.Z., które ma na celu skoncentrowanie w sobie działalności wszystkich międzynarodowych organizacji gospodarczych i społecznych. Stan rzeczy bowiem, był dotychczas taki, iż na przykład organizmy międzynarodowe zajmujące się tymi czy innymi odnikami życia gospodarczego i społecznego, działały niezależnie od siebie, każdy na własną rękę, często dublując swoją działalność, co tworzyło niepotrzebnie zamieszanie i dodatkowe koszty. Koordynacja tych wszystkich wysiłków dla dobra świata, dla którego planowa i jednolita wyrażona działalność na polu gospodarczym jest konieczna — dokonywana jest właśnie przez Radę Ekonomiczno-Społeczną N.Z. Rada otrzymała specjalne upoważnienia do wejścia w kontakt z poszczególnymi organizacjami gospodarczymi i społecznymi o zasięgu międzynarodowym (specialised agencies) i zawarcia z nimi odpowiednich umów, uzależniających je w mniejszym lub większym stopniu od siebie. Tego rodzaju prace ma już miejsce i odpowiednio umowy zaczynały dochodzić do skutku.

W ten sposób całość międzynarodowego życia gospodarczego, znajduje się pod kontrolą Narodów Zjednoczonych. Poglębieniu i rozszerzeniu tych procesów, które mogłyby dać wywyższonej ludności tak zbawienne skutki, stoją na przeszkodzie konflikty natury politycznej, które z kolei są wyrazem m. l. ślepek różnic i przeciwieństw w strukturze gospodarczej obecnego świata.

Polska nie ma miejsca w Radzie Gospodarczo-Społecznej

Dodać jeszcze należy, że w Radzie Gospodarczo-Społecznej N. Z., do której wstąpienia zostało wyznaczonych 18 państw — Polska nie ma. Zostało to spowodowane wyborem Polski do innego, politycznego organu Narodów Zjednoczonych, mianowicie do Rady Bezpieczeństwa. Jest charakterystycznym, że np. taka Czechosłowacja, ubiegająca się wyłącznie o mandat w Radzie Gospodarczo-Społecznej.

Oprócz działalności wyżej opisanej, Rada podejmuje pewne akcje, łączące w granicach jej kompetencji wysiłki i siły, — jest to tworzenie w swoim łonie organizmy specjalne (zamierzone utworzenie Międzynarodowej Organizacji Handlu — International Trade Organisation) już to pracując metodą komisji i podkomisji w sprawach doradczych jak np. w wypadku pomocy krajom zniszczonym przez wojnę.

Podkomisja dla spraw i pomocy obszarom zniszczonym

Podkomisja dla spraw odbudowy i pomocy obszarom zniszczonym zebrała się w Londynie w dniu 29 lipca br. Polska reprezentowana w niej

była przez wiceprezesa Centralnego Urzędu Planowania Jacka Rudzińskiego.

Po serii obrad, dalszym etapem pracy jest właśnie objazd jej delegatów po obszarach zniszczonych i zbieranie materiałów na miejscu, a następnie opracowanie tych materiałów i utworzenie odpowiedniego raportu.

Trudno jest na razie przewidzieć, jakie konkretne rezultaty przyniesie działalność wzmiankowanej podkomisji. Możliwość są tu bardzo wątpliwe.

Chodziliby przede wszystkim o pomoc nie doznającą konsumpcyjną typu UNRRA, ale o pomoc inwestycyjną w odbudowie przemysłu, komunikacji itd.

Niemniej zagadnienie pomocy konsumpcyjnej musi być również brane pod uwagę, wobec wyraźnych zapowiedzi, że działalność UNRRA ma się ku końcowi.

O celowości kredytu Banku Międzynarodowego

Jak wiadomo, stworzona została instytucja zwana Międzynarodowym Bankiem dla odbudowy i rozwoju gospodarczego, który ma na celu finansowanie wszelkich takich pożyczek na obszarach państw — członków ONZ.

Otóż prace podkomisji dla zniszczeń, winny przyczynić się do tego, aby finansowanie przez wymieniony Bank objęło przede wszystkim kraje zniszczone przez wojnę, albowiem przyniesie to pożytek nie tylko ludności tych krajów, ale usunie w dalszym ciągu konieczność doradczych pomocy typu UNRRA, przyczyniając się do ogólnej światowej stabilizacji gospodarczej.

Należałoby sobie jeszcze życzyć, aby owe utajone noce, których wpływ przejawia się tam, gdzie koncentrują się jakieś kapitały — w tym wypadku nie wywarły swego szkodliwego wpływu.

Zone Merger



The British and American Zones, to be merged economically, are shown in relation to the other occupied zones of Germany.

„New York Herald Tribune” z dnia 1 sierpnia 1946 r. zamieścił powyższą „mapę stref okupacyjnych” powtórzoną również przez szereg tytułów prasy anglo-saskiej. Na mapie tej amerykański rysownik zaznaczył zachodnie granice Polski według stanu z r. 1939, umieszczając zachodnie Ziemię Odzyskane oraz Warmię i Mazury w okupacji sowieckiej, na Pomorzu zaś „Polish Corridor” i „Danzig”. Mapa ta zdaje się dowodzić, że są ludzie, którzy całą wojnę przepalili, albo raczej, że dla pewnych pism rozkazy wydają... Berlin. (ZAP).

Minister Masaryk o konferencji paryskiej

PRAGA (PAP). Prasa czeska zamieszcza wywiad na temat dotychczasowego przebiegu konferencji pokojowej w Paryżu, udzielony korespondentowi czeskiej agencji prasowej „CTK” przez ministra Masaryka. Na wstępie wywiadu oświadczył czeski minister spraw zagranicznych, że trzy tygodnie obrad konferencji pokojowej nie były daremne, jakby się to mogło wydawać mniej wnikliwym obserwatorom. Jeśli chodzi o dyskusję nad sposobem głosowania, to w tej materii stanowisko Czechosłowacji jest jasne. Minister Masaryk stwierdził, że delegacja radziecka na konferencji pokojowej opowiadała doskonale materiał i każde jej wystąpienie opracowane jest szczegółowo i drobiazgowo. Na pytanie, czy wystąpienie delegata Węgier

Oyngoyeossy'ego może mieć pewien wpływ na stanowisko Czechosłowacji w Paryżu, minister Masaryk oświadczył, że przemówienie to nie przyniosło Węgrom żadnej korzyści i w żadnym wypadku nie zaszkodziło interesom Czechosłowacji. Na temat rozmów czesko-polskich minister Masaryk oświadczył, że zarówno on jak i wiceminister dr Clementis są w kontakcie z delegacją Polską i w najbliższych dniach rozpoczną definitywne rokowania. „Jeśli chodzi o najrozmaitsze przypuszczenia z granicznych pism i agencji — oświadczył korespondentowi „CTK” minister Masaryk — pragnie skłonić, że o kwestiach spornych zwłaszcza terenowych w Paryżu rokować się nie będzie, jest jednak cały szereg spraw, co do których chcemy, możemy i musimy się porozumieć”.

BORMANN JEDNAK ZYJE!

MONACHIUM (ZAP). Oficerowie amerykańskiego wywiadu zostali zelektryzowani wiadomością, że Bormann przyjechał samochodem do Monachium. „Associated Press” podaje, że natychmiast podjęte poszukiwania pozostały bez skutku.

WANDA MELCER

Wyspa szczęścia

POWIEŚĆ

„Wszystkie wyspy uciekły, a wyspy nie są znalezione.”

Apokalipsa św. Jana, 20 XVI.

MORZE

Wszystko jedno, czy to było latem, czy zimą, chodzi o klimat uczuć. Potem okazało się prawdopodobnie, że jesień lepiej się nada do mego celu, zimą ludzie cierpią więcej w naszej szerokości geograficznej, są głodni i prawie ciągle marzną. Europa środkowa ma już to do siebie, że w jej klimacie, w jej brzydkich krajobrazach trzeba się męczyć bardziej, niż tam, gdzie można czerpać pociechę z łagodnego nieba, albo z pięknych widoków naokoło.

Na tych kartach będzie gorąco, a ludzie będą się palić. Niektórzy spala się zupełnie i w naszych oczach, inni, po wielkim pożarze, tilli się jeszcze przez długie lata, rozwielając mroki tych, którzy nie kochali, grzejąc tych, co mają zimne serca. Usiądźmy przy tym ogniu, pogrzejmy się, czy boicie się parzących iskier? A może to będzie jak ognisko harcerskie, każdy przywlecze swoją gałąź i opowie swoją historię?

Czy jestem szczęśliwa, że, jak nowoczesna czarownica, przebyłam tę próbę ognia? Tak, jestem

szczęśliwa. Ale niektórzy spalili się. A gdybym i ja się spaliła? To przypadek, nie myślałam o tym, jestem szczęśliwa.

Ale dlaczego morze? Nic tu nie będzie o morzu, to jest tak zwana wielka metafora. Morze to wszyscy, wyspa, to uczucie w izolacji, uczucie ludzi, których jakieś powody, wszystko jedno, wewnątrz, czy zewnętrzne wyizolowały od społeczności.

Zaczyna się od sprawy miłosnej między mężem i żoną. Ale najpierw personalia, bo to ważne: mąż jest oficerem zawodowym, przetrwał straszliwe walki pod Kutnem, cudem ocalał i dostał się do swego domu w Warszawie. Tu — pod zmienionym nazwiskiem — robi swoją robotę. Żona, Janka — jest po prostu jego żoną i nic bliższego nie da się na razie o niej powiedzieć.

Niemcy gospodarują w stolicy, to pierwsze lata okupacji. Tu w domu było wieczorem paru ludzi i piko, teraz jest rano, tamci śpią, zatrzymała ich godzina policyjna. Ryszard bierze żonę w objęcia. — Przekreć klucz, przekreć klucz — szepczą zdyszana Janka. Jest wystiłwiana i zakochana, jak za pierwszym razem, choć już dobrych kilka lat żyją ze sobą; niby odpycha go, opierając się obiema rękami o szorstką wełnę jego garnituru na piersi.

Trzyma ją jedną ręką, nie chce puścić, przyciska do siebie, o taki chłodny poranek, ty ciepła, ty ciepła Janko! Z przymkniętymi oczami, lewą ręką, jak ślepy, szuka klamki w drzwiach poza plecami żony. O, jest klamka, końce palców opuszczają się i suną wzduż zamka, to klucz, przekreca go jedną ręką.

— Po co? — pyta się — po co? Przecież oni

spia, nikt tu nie wejdzie. Jesteś miła, ciepła, przytulna — szepcze dalej.

— Tak? — pyta Janka, odgięta mocno w tył, sprężona, odsunięta, pełna kokieterii — podobam ci się, kochasz, kochasz żonę?

— Kocham, kocham żonę — odpowiadała w wszystko mu się kręci przed oczami, czuje, choć ma mocną głowę, że wypiół trzęsąca do duzo. Jance też głowa się kręci, jak na karuzeli, sufit nie jest na zwykłym miejscu i nie jest, jak zwykle, sufitem, nie jesteśmy jak zwykle, zamknięci w kostce, tylko w jakimś dziwnym pokroju kryształ, którego natura — a cóżby to mógł być za kryształ, którego formy kryształizacyjne ulegają co chwila tak zasadniczej zmianie — coraz niepokojąco się odmienna. Cóż za architekt budował ten przekłety pokój — myśli Ryszard — ale nie, to nie kryształ, w czystym falowaniu form jest coś miękkiego, co odwołuje myśl od gładkiej i zimnej precyzji kryształu. Może to woda?

— Woda, Rysiu, woda — szepcze ze śmiechem Janka, czy odpowiada na jego myśl? — I nie krzycz tak głośno, bo ich pobudziś. Nalewka, sama ją nastawiała, chwaliłaś, a teraz nie pamiętasz, warto się dla ciebie trudzić, ach, ty!

Janka wypyla za wiele, wydaje jej się, że nie ma ciała, że jest samą rozkoszą, samym uczuciem, samą wrażliwością, samymi nerwami. Potem jest sama skóra, którą on gładczy, potem samą ręką, która go odpychając, przyciąga, potem samymi zębami, które dzwonią w jego zęby, jest ta, która doznaje i ta, która pozwala doznawać, i głowa jej się kręci, jak na karuzeli: ten sufit, ten sufit!

(dalszy ciąg nastąpi)

ZE ŚWIATA

STAN ARMII MORSKIEJ USA

WASZYNGTON. Obecna armia morska Stanów Zjednoczonych, wliczając w to straż nadbrzeżną, wynosi łącznie 2 i pół miliona mężczyzn i kobiet, wznosi to 9.850.000 mniej niż podczas wojny. Cyfra ta jednak jest o wiele wyższa, niż było to przewidziane na obecny okres.

SPRAWIEDLIWE ROZDAWNICTWO DARÓW AMERYKAŃSKICH PRZEZ POLSKI CZERWONY KRZYŻ

WASZYNGTON. Donald Castelberry, szef misji Amerykańskiego Czerwonego Krzyża, który spędził 18 miesięcy w Polsce, oznajmił po powrocie do Ameryki, że Polscy Czerwony Krzyż, jakkolwiek znajduje się pod kontrolą rządu, nigdy nie zużył przesłanych darów amerykańskich dla żadnych celów politycznych. Misja amerykańska rozdzieliła lekarstwa i odzież za przeszło 4 miliony dolarów. Na wszystkich darach zawsze zostawiano znak, że pochodzą one z Ameryki i rozdawnictwo było bardzo sprawiedliwe.

KOBIETY W MARYNARCE HANDLOWEJ

LONDYN. „Daily Graphic” donosi, że kobiety będą mogły być przyjmowane do marynarki handlowej nie tylko na stanowiska stewardes. Wiele angielskich towarzystw okrętowych zdecydowało się utworzyć kobiety personal na statkach pasażerskich i towarowych.

CO „CZŁOWIEK Z ULICY” MYŚLI O KONFERENCJI PARYSKIEJ

LONDYN. Nawigując do słów Mackenzie Kinga oskarżającego konferencję paryską o straszną „Normalny obywatel nie może zrozumieć, dlaczego konferencja straciła tyle czasu. Sprzeczne zdania w kwestiach najważniejszych tylko powiększyły wyłomy pomiędzy narodami. Cały świat czeka z niecierpliwością na zaprzestanie złościwości w sprawach regulacji i procedury, pragnąc, by narzeczona konferencja na prawdę zaczęła pracować.”

NIEMCOM NIE PODOBA SIĘ „DYKTATOR” CHAPLINA

BERLIN. Jak można było tego oczekiwać, wświetlenie chaplinowskiego filmu „Dyktator” będziecgo satyrę na reżim hitlerowski zostało niechętnie przyjęte przez ludność niemiecką. Charakterystyczna była opinia krytyka pisma „Tagesspiegel”, który napisał, że choć przy niektórych scenach trudno się powstrzymać od śmiechu, to jednak historia hitleruzy była dla Niemców zbyt ważną rzeczą, aby mogła wywołać wesołość. „Tyle nas to kosztowało — tłumaczył krytyk — że jeszcze nie umiemy ocenić satyry. To też u nas film ten powinien być wyświetlany później — znacznie później!”

BEZDOMNI ANGLICY ZAJMUJĄ OBOZY PRZEZNACZONE DLA ŻOŁNIERZY ANDERSA

LONDYN. (PAP). W związku z przybyciem żołnierzy polskich z Włoch do Anglii powstało zagadnienie ulokowania przybyłych, które natrafia na poważne trudności. Rząd brytyjski zamierzał umieścić żołnierzy II korpusu oraz ich rodziny w barakach opróżnionych przez oddziały brytyjskie. Baraki te są jednak zajmowane natychmiast przez bezdomną ludność miejscową. Na przykład oddział wojska kanadyjskiego, opuszczający oboz w Haymill Road przekazał go bezpośrednio bezdomnym. Żołnierze kanadyjscy pomagali ludności w przewożeniu mebli i urządzeniu obozu, który był przeznaczony właśnie dla andersowców. Gdy żołnierze polscy przybyli, zostali jedynie 2 wolne baraki, w których musieli się pomieścić.

W ostatnich dniach trwają narady pomiędzy przedstawicielami ministerstwa wojny, zdrowia i pracy w sprawie rozwiązania wytworzonej sytuacji. W wyniku narad postanowiono nie usuwać z obozów bezdomnych obywateli brytyjskich.

Aktyw Miejskiego Komitetu PPS we Wrocławiu

Z wydawnictwo

W dniu 21 sierpnia br. w wypełnionej po brzegi sali konferencyjnej Wojewódzkiego Komitetu PPS we Wrocławiu odbyło się Zebranie Aktywu Miejskiego Komitetu PPS.

Na aktyw przybyli: przedstawiciel CKW PPS tow. Jan Mulak, kierownik Wydziału Polityczno-Propagandowego CKW PPS, wojewoda wrocławski mgr Stanisław Piaskowski — przewodniczący WK PPS Dolnego Śląska, mgr Siemek Józef — I sekretarz WK PPS, Józef Pietrusiński — II sekretarz, Jan Skraba — III sekretarz, członkowie WK PPS, Miejskiego Komitetu PPS we Wrocławiu, oraz delegaci wszystkich Kół fabrycznych PPS, urzędów i instytucji Wrocławia.

Z ramienia MK PPS we Wrocławiu Zebranie otworzył wiceprezydent Wrocławia tow. mgr Alfred Górny. Problemy organizacyjne w krótkich słowach omówił mgr Siemek, I sekretarz WK PPS, po czym zaprosił tow. Mulakę z CKW PPS do wygłoszenia referatu na temat „Dzisiejsza sytuacja polityczna”.

Tow. Mulak swój interesujący i z doskonałą swadą wygłoszony referat rozpoczął od analizy wyników głosowania ludowego i wkładu Polskiej Partii Socjalistycznej w prace referendum.

Referendum było przeglądem naszych sił organizacyjnych i dało podstawę do wypracowania wniosków, dotyczących nastrojów wszystkich warstw społeczeństwa polskiego.

Z kolei mówca przeszedł do zagadnień związanych z układem sił politycznych w kraju i roli, jaką nam, socjalistom, w tym układzie do odegrać przysługują. Nawigując do ostatnich artykułów Przewodniczącego CKW PPS tow. Osóbki-Morawskiego i przemówienia Sekretarza Generalnego CKW PPS tow. Józefa Cyrankewicza na Zebraniu Aktywu PPS m. Warszawy, tow. Mulak podkreślił konieczność scentementowania szeregów socjalistów polskich przed nadchodzącymi wyborami. Sprawa jednolitego frontu klasy robotniczej i współpracy z Polską Partią Robotniczą są warunkami naszego ostatecznego zwycięstwa. Biorąc współodpowiedzialność za rządzących w Polsce i za losy narodu — Polska Partia Socjalistyczna domaga się równorzędności i wzajemnego zaufania. Również obowiązków i

praw zdecydowanie o utrwaleniu zrębów demokracji w Polsce.

Następnie tow. Mulak wskazał na konieczność przestrzegania dyscypliny partyjnej wśród najszerszych warstw pepowoskiej. Góra PPS winna być nierozdzielnie związana z dolami partyjnymi i odwrrotnie. Uleganie jakimkolwiek plokonom i nastrojom jest wręcz dla Partii szkodliwe.

Po referacie, nagradzanym rzęśliwymi

brawami, wywijała się ożywiona dyskusja, w której udział wzięli tow. Wójciszewski, Woiński, Malinowski, Winnicki, Walter, Zastawnik, Elczewski, Einstein, Obszerny, Konacki i Długoszewski.

Tow. Mulak zreasumował wyniki dyskusji i odpowiedział na wszystkie pytania tak natury politycznej jak i organizacyjnej.

Zebrańie zakończono odpiewaniem „Czerwonego Sztandaru”.

Biblioteka Zaranja Śląskiego. (Wydawnictwo Instytutu Śląskiego).

W ramach tej serii, zawierającej cenniejsze artykuły publikowane w Zaranju Śląskim, ukazało się kilka książeczek, a mianowicie — poza rozprawą prof. H. Barycza o Uniwersytecie Wrocławskim (która wyszła już przed miesiącem) — następujące:

Widawiec Józef: Świątoplek Morawski a Bolesław Chrobry. Katowice 1946, str. 22. (Wydawnictwa Instytutu Śląskiego, Seria: Biblioteka Zaranja Śląskiego).

Autór wykażane na cały szereg cech wspólnych tym dwóm wybitnym władcom słowiańskim. Podobniestwo tkwi przede wszystkim w charakterze obu panujących, we wszystkim im obu: pomachu, nieistotności, których wynikiem są podobne do wielu względami dokonania. Objął był zwyciężonymi wrogami Niemców, objął zwycięsko z nimi walczący, jednocząc te same w pewnym miarze pod swym panowaniem ziemie słowiańskie. Również w ich działalności wewnętrznej zachodzi podobieństwo w pierwszym rzędzie w gorliwości, z jaką starali się ugramatwić w sercach państwów religie chrześcijańskie, w obrządku łacińskim. Bolesław Chrobry gotuje jednak nad wielkim władcem morawskim tak wielką opanowanie przez siebie terytorium, jak i tym, że osiągnął koronę królewską. Podobnym w pewnej mierze był i on obu panstw podległych wielkich władawców, oba uległy rozbiciu, a któregoś podobało się jednak tylko poddać polskiemu, podczas gdy Morawianie weszli w skład państwa czeskiego i nie odegrali już żadnej samodzielnej roli.

Michał Ambros: Bibliografia Śląska, jej stan obecny i zadania na przyszłość, str. 80, str. 30.

Jest to praca, poświęcona omówieniu bibliografii, odnoszącej się do druku i wydawnictwa do Śląska oraz wydanych poza Śląskiem, a do tej dziedziny się odnoszących. Poza omówieniem pozycji polskich zwraca autor również uwagę na najważniejsze bibliografie czeskie i niemieckie.

Zapoznanie się z tą książeczką, niewielką, zwizglą, ale informującą o wielu najważniejszych sprawach, ułatwi każdemu, pragnącemu poznać się z literaturą dotyczącą Śląska, pierwsze w tej dziedzinie kroki. Znajdzie w niej też niejedną wiadomość nawiązującą z zagadnieniami śląskimi pracowników.

Tadusz Dobrowolski: Najstarsze drewniane kościoły Śląskie jako znaki zamierzczelnej przeszłości, str. 20, str. 25.

Na przykładzie kilku drewnianych śląskich kościołów z końca wieku XV i początku XVI autor stawia i uzasadnia twierdzenie, że w ten sposób Polska podobała się jednak tylko poddać polskiemu, mimo że w budownictwie miały one w ogóle powstały tymczasem i przedchodzili różne style (romanicki, gotyk, początki renesansu) w budownictwie ludowym, drewnianym, stosowane prawie bez zmian dawne, słowiańskie sposoby budowania. Trwa ono zresztą z niewielkimi tylko zmianami przez szereg wieków następujących.

Stwierdzenie autora stanowi pierwszą w nauce polskiej próbę chronologicznego uporządkowania spraw, odnoszących się do drewnianego budownictwa kościelnego.

Gustaw Morcinek: Wróżbiarstwo, str. 46, cena 2 zł.

Jest to opowiadanie, oparte na przeżyciach autora w niemieckim obozie koncentracyjnym. Opowiadanie o głębokiej przyjaźni, zrodzonej w ciężkich, obozowych warunkach. Przyjaźń związana z człowiekiem biednym, zahukanym, niedostosowanym psychicznie do obozu, który jednak przez pewien czas potrafił sobie zapewnić znośne warunki życia dzięki swej sztuce wróżbiarstwa. Wtedy w obozie wróżbiarstwo dyktarstwo. W wielu dionach wchodził się do niego zresztą nie zwiadu, i siebie widział — jak się zwrócił Morcinkowi — długie życie. Ale źle sobie wywróżył — zmarł w obozie, nie doczekawszy wolności.

Pierwszy w Polsce Zjazd Delegatów Głuchoniemych

ŁÓDŹ. W dniu 25 sierpnia odbędzie się w Łodzi zjazd Delegatów głuchoniemych z terenu całego kraju. Zjazd ten, pierwszy tego rodzaju w Polsce, odbywać się będzie pod egidą Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Celem zjazdu jest założenie Polskiego Związku Głuchoniemych i zainicjowanie intensywnej pracy we wszystkich dziedzinach bytu głuchoniemych w Polsce. Przejęci wojną, według danych statystycznych w Polsce znajdowało się 42 tysiące głuchoniemych, których zaledwie 10 proc. posiadało pewne wykształcenie ogólne i zawodowe, dające im możność samodzielnego zarobkowania. Przed wojną nie było w Polsce takiej organizacji głuchoniemych, która mogła walczyć o ich interesy. Okres okupacji wykazał wartość i zdolności głuchoniemych, wykształconych w szkołach specjalnych. Przez

udział w walce z okupantem niemieckim, prace w konspiracji i udział w powstaniu warszawskim, głuchoniemi zbliżyli się do reszły społeczeństwa. Obecnie wysuwają oni postulaty takie, jak powszechna obowiązująca nauka dla dziatwy głuchoniemej, założenie zakładów szkolnych dla dziatwy tej we wszystkich miastach wojewódzkich, rozbudowa istniejących zakładów tego rodzaju w kierunku uprzywilejowania przedmiotów zawodowych przez powiększenie kadr nauczycielskich, zrównanie pod względem odpowiedzialności sądowej głuchoniemych z innymi obywatelami, przyjmowanie do wszystkich zakładów pracy wykwalifikowanych głuchoniemych, pomoc przy zakładaniu warsztatów pracy dla głuchoniemych, wreszcie przejściowa pomoc społeczną dla głuchoniemych—analabotów.

Z działalności Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym

WARSZAWA (PAP). W związku z aferą w zakładach produkcji szczepionki przeciwrozdrowczej w Drwałowie zostali aresztowani: Herman Józef, naczelny dyrektor zakładów oraz kierownicy szreg, współwłaściciele 4-ech największych hurtowni aptecznych w Warszawie: Michalski Władysław, Gobbies Kazimierz, Radio Maria i Zarzewski Jan.

Ponadto Deleg. Warszawskiej Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami aresztowała dwóch właścicieli aptek za sprzedaż na wolnym rynku leków, które otrzymał na sprzedaż przydziałowa dla ubogiej ludności. Są to: Maria Janowska (Wawer) i Skoczowski Józef (Okęcie).

Wobec znacznych szkód gospodarczych, jakie wyrządzały nielegalne garbarnie, Komisja podjęła skłoty garbując je w sposób prymitywny

(wyprawa szaflikowa): Delegatura Warszawskiej Komisji Specjalnej podjęła ostrą akcję, zmierzającą do całkowitego zlikwidowania tego procederu.

Ostatnio aresztowano właścicieli nielegalnych garbarni w Rembertowie: Kaczmarek Mirosław, Jasiński Michał oraz Czubka Stanisław. Grozi im obóz pracy przymusowej.

Poważnie rozpanoszyło się obecnie przekroczenie polegające na niepobieraniu przez właścicieli lokali gastronomicznych 10% -ego dodatku od rachunku na rzecz Zarządu Miasta, zwanego podatkiem konsumcyjnym. Ponieważ nadużycia o takim charakterze godzą w dochody Zarządu Miejskiego, przeznaczane na najbardziej palące potrzeby miasta, Komisja podjęła energiczną akcję.

Cztery wieki papiernictwa w Polsce

Papier stanowił zbyt ważny artykuł w życiu społeczeństwa, abyśmy korzystając z obecności przedstawiciela naszej gazety na II-gim ogólnopolskim Zjeździe Papierników poprzestali mogli na kilku tytko zmianach co sumum przebiegu zjazdu. Specjalnie w naszym wieloletnim warsztacie, gdzie człowiek po ćwie latach nie mógł przetrzymać jest niezależnego słowa, a gazety i książki wychodzą z coraz większym nakładzie, musimy papiernictwu poświęcić więcej uwagi. Musimy przypomnieć historię jego rozwoju w Polsce, oraz historię cechu papierniczego, mającego za sobą choćby 400-letnią kartę pracy i współdziałania z ostacami polskiej kultury. Historia naszego papiernictwa sięga wieków średnich. Drogi papier zagranicą spowodował, że drukarze ówczesni chętnie korzystali z usług polskich papierników. Najstarsza polska papiernia jest tzw. „duchacka”, wybudowana na Prądku pod Krakowem przez Fryderyka Seylinga z Wismenburga. Godło duchaków — podwójny krzyż — odmalował na papierze ksiąg krakowskiego sądu ziemskiego w roku 1946, co dowodziło istnienia papierni duchackiej w końcu XV wieku.

Duchacka papiernia zwano również hallerską od imienia jej późniejszego właściciela Jana Hallera.

Papiernie powstawały nad rzekami, skąd ertzpły wodę do napędu i procesów technologicznych. W okolicach Krakowa stopniowo podbudowano II papierni.

W początkach XVI-go wieku powstały drukarnie w Poznańskim, w pobliżu rzeki Warty.

Poza tym drukarnie większych miast zapoznały się w papierze w zakładach specjalnie w tym celu w ich okolicy położonych.

Lublin na mocy przywileju króla Zygmunta I, Lwów w Brzechowicach, Wilno na rzecz Wilceje; Miały od r. 1534 swe papiernie Warszawa i Toruń.

W drugiej połowie XVI-go wieku powstały papiernie w wielu miejscowościach Polski. W XVI-tym wieku wykształcił nawet papier do Węgrów północnych. Właścicielami papierni w dawnej Polsce była kancelaria królewska, duchowieństwo, magnaci i szlachta, drukarstwo, wydawcy, a dzierżawcami — majstrowie papiernicy.

Pierwsi w Polsce pracujący papiernicy byli obcego pochodzenia (ze Szwajcarii, Holandii, Niemiec). Pracowali też w dużej mierze Polacy: Legnicy, Legnica, Kłodzka, Świdnicy, Nysy, Racibórz i Wrocławia.

Jako pierwsze przekazane nam nazwiska majstrów należy wymienić: Matysa Kocha, Jerzego Cisera, Bernarda Jekela.

W połowie XVI-go wieku ilość majstrów polskich nieopornie wzrosła. Najbardziej polscy mieli już przewagę nad obcymi.

W tym czasie zwiększała się też liczba przedsiębiorstw papierników, którzy najchętniej osiedlali się w okolicach stołecznego Krakowa. Wzrastająca liczebność papierników i coraz większe znaczenie ich rzemiosła przyczyniły się do powstania Cechu Papierników Królestwa Polskiego.

których statut zatwierdził król Zygmunt Stary w październiku 1546 r.

W XVII wieku Krzysztof Radziwiłł założył w Kiejdanach papiernię, która wytwarzała papier bardzo wysokiego gatunku, w niczym nie ustępujący bardzo wówczas cenionemu papierowi holenderskiemu.

W wieku XVIII-tym do rejestru papierni przybyszą dalsze, jak w Zamocisku, Ojcowie, Pastwaki, Korzynki, Niemierzyce, Prusysze, w Supraslu, Łomży, Mędrowie, Mostkach, Suchowie.

W 1788 r. pobudowano papiernię w Jeziejnie pod Warszawą, która w 1812 r. uzyskała przywilej na wyrob papieru stemplowego, a w dwadzieścia lat później przeszła na własność Banku Polskiego.

W wieku XIX liczba papierni wzrosła o dalsze 64. W ciągu kilkudziesięciu lat zniknęły obywatelnie stepy i papiernie zamieniły się w fabryki. Około roku 1850-tego stanęła pierwsza w Pol-

sce maszynowa papiernica, niedługo, nie jest jeszcze dokładnie wiadomym — dzie. Jedni dowodzą, że pod Plockiem, inni — że za Jezianą.

W drugiej połowie XIX stulecia powstały prawie wszystkie obecnie istniejące nasze fabryki papieru. W podzielonej na trzy zabory Polsce najbardziej rozwinięty przemysł papierniczy w zabrze rosyjskim, najbardziej w pruskim.

W Polsce dozwolnienie powstało 8 nowych papierni, a zakłady założone przed pierwszą wojną światową — unowocześniły swe maszyny, gdyż żapotrzebowanie papieru mimo ciężkiego przesilenia gospodarczego było duże.

Prze wojnę znajdujemy duże zniszczenie w fabrykach papierniczych. W zakładach przetrwałych przez państwo — maszyny z budynków bardziej zniszczonych są komasowane w budynkach nadających się do dalszej pracy. Przemysł papierniczy wstąpił w trudny okres odbudowy.

KACIK MODY



Pierwszy model podanego rysunku przedstawia nęcą koszulkę damską, wystawioną na Wrocławskim Pokazie Mody również, jak i modele z poprzedniego numeru. Koszulka zrobiona jest z bladeńdowej forszty w drobne kwiatki w mocniejszym tonie tegoż koloru z jasnozielonymi listeczkami. Kilkakrotnie marszczona na ramionach oraz dwukrotnie w pasie naciągana na gumkę, ściennie leży na figurze. Największą ozdobą koszulki są mocno marszczone falbanki przy wycięciu szyi, przy rozcinanych do pasa rękawkach oraz u dołu kieszonki, gdzie falbanka tworzy zakrąglony trójkąt.

Sukienka na rysunku drugiego zrobiona jest z lekkiej koronki, zapinana z tyłu na rząd guzików, z przodu pod szyją ładnie się faluje; rękaw kimonowy, kieszenie nakładane, auto marszczona; nadaje się na kładę, tak na szewcyp, jak i na tęgi figurę, wygląda bardzo efektownie.



Ubranko dla chłopczyka z welny w krataczkę o podobnym wzorze jak sukienkami — bluzeczka dopasowana, zapinana dwarzędowo. Sukienka dla dziewczynki bardzo praktyczna, gdyż cienna spódniczka z szeleczkami umożliwia nam częste zmianie jasnych bluzeczek: cieplejszych z długim rękawkiem na dni chłodniejsze oraz lekkich z krótkim rękawkiem na dni upalne.

SZKLARSKA PORĘBA TERENEM BADAŃ ASTRONOMICZNYCH

W Szklarskiej Porębie prowadzone są od kilku tygodni przez specjalnego wysłannika Uniwersytetu Jagiellońskiego badania i obserwacje astronomiczne. Obserwacje są prowadzone na wysokości ponad 1.000 m nad poziomem morza. Na terenie Szklarskiej Poręby projektuje się utworzenie stałej stacji astronomicznej i domu wypoczynkowego astronomów.

Opera wrocławawska przygotowuje się do nowego sezonu w królestwie dyr. Drabika i jego poddanych

Nie są to naturalnie poddani w sensie feudalnym. Można by raczej powiedzieć: dyrektor Drabik i jego paczka. Bardzo miła paczka zrobiła swoje domostwo we Wrocławiu. Onegdaj zaprosił nas Drabik do siebie, aby się z nami podzielił swymi planami na przyszły sezon. Achi! Co to za plany. Już nie „opera dolnośląska” z kilkoma dorywczymi przedstawieniami, lecz stała scena operowa Dolnego Śląska z siedzibą we Wrocławiu.

Ma już ona swoją tradycję. Młoda, bo dopiero roczna, a jednak już święta. Z czego powstała przecież opera we Wrocławiu, wyzwarowana ręką dyr. Drabika. Ma on swym końcu „Halke”, „Cyrulika”, „Miletoła”, Verbum Nobile i balet „Z krainy kwiatów do Wrocławia”. Dwa gościnnie występy Ewy Turyskiej-Bandrowskiej i Ady Sary. Przedstawienia w Świdnicy, Wałbrzychu, Jeleniej Górze. Piękny dorobek stworzony dzięki entuzjazmowi dyr. Drabika, którym umiał natężyć swoją małą gromadkę.

Ministerstwo Kultury i Sztuki znało wynik twórczy i udzieliło dyr. Drabikowi subwencję w wysokości 300.000 złotych miesięcznie, dzięki czemu można powstać stała scena operowa. Dyr. Drabik opracował już program pracy na najbliższy czas. I tak nie wąwam, bo już za kilka dni usłyszymy piękną operę Pucciniego „Madame Butterfly” z uroczą primadonna p. Halską w roli tytułowej. P. Halska, dysponująca pięknym sprządem koloratury, będzie ponadto czarowała publiczność wrocławską swą młodością i urodą. Jej partnerem będzie zdolny tenor opery Iwowskiej p. Szepczyk.

W pozostałych rolach usłyszymy znaną nam już z poprzedniego sezonu doskonałą koloraturową śpiewaczkę, mezosopraniatkę p. Hrabę-Szakiewicz, barytonów pp. Studera i Wójciszki. Na naszej scenie śpiewać ponadto będą pp. Jędrzejewska i Sleszkowska. Mają również przybyć pp. Rusocki, znany Iwowski tenor i Kaznowski, bas, oraz krakowski tenor p. Babis i sopran p. Mizstow. Powstał już stały chór mieszany. Reżyserem opery wrocławskiej jest p. Popiel, h. reżyser opery poznańskiej i warszawskiej. Artysta ten o wysokiej kulturze scenicznej i artystycznej wprowadził zupełnie nowe elementy do wystawiania w naszym sezonie oper. Nawet malarsze są zupełnie niecodziennego typu. Prof. Fedorski na wszystkie największe sceny operowe świata, nie wyłączając nowojorskiej Metropolitan, p. Feldman jest synem znakomitego artysty dramatycznego ubiegłej epoki Ferdynanda Feldmana, a zatem rodzonym dzieckiem sceny. Działania tych artystów będą pięknie oryginalnie dekoracje, które są obecnie w przygotowaniu.

Orkiestra — zupełnie zmieniona, w nowym składzie jest zespołem filharmonii wrocławskiej i pozostaje pod wytrawnym kierownictwem prof. Syrylii. Korpetytorem orkiestry będzie p. Bończa-Tomaszewski z Katowic. Ponadto będą pracowali ko-

lępatorzey-pianści pan Tabaksbat i pani Lazarewicz z Łwowa.

Cały zespół opery (bez orkiestry) liczy 70 osób.

„Po „Madame Butterfly” usłyszymy „Traviatę”, Verdiego, „Straszny Dwór” Moniuszki, „Cyganerie” Pucciniego. Usłyszymy wreszcie niemiernie arcydzieło Jana Straussa, operę komediową „Zemsta nietopiera”.

Tak przedstawia się moźalna, lecz owocna praca dyr. Drabika i jego zespołu. Ale to jest dopiero jedna strona medalu. Przecież też siedemdziesięciu osobowa gromadka trzeba gdzieś umieścić wyżywili. I tu dyr. Drabik stanął na wysokości zadania. Opera wrocławawska dysponuje dzięki inicjatywie swego dyrektora i pomocy naczelnika obwodów Z. M. tow. mgr Pióro wspaniałym domem operowym, w którym znalazł pomieszczenie całą personel, wraz z pięknie urządzonej salą, w której odbyły koszty około 25 złotych. W domu i stolowiec panuje idealny samorząd koleżeński. Oto społeczne podejście dyrektora do zagadnienia opieki nad pracownikami i jego życiem.

Czekamy na pierwszą premierę i wiemy że nasze oczekiwania nie zawiodą nas. Kto tak sumiennie dba o interes artysty umie też zaspokoić potrzeby estetyczne widza i słuchacza.

Echa morderstwa starosty jaworskiego na sali sądowej

W ubiegłym tygodniu na sali sądowej w Jaworze znalazła swój epilog sprawa zamordowania starosty jaworskiego, tow. Bystry-Bykowskiego. Przewód sądowy wyrok, że morderstwo nie miało podłoża politycznego, lecz było następstwem niezdrożych stosunków, panujących w Jaworze.

Sąd wojewski, po dokładnym zbadaniu wszystkich okoliczności, doszedł do wniosku, że inspiratory mordu winni ponieść surową zasłoniętą karę, tym bardziej, że zajmowali wysokie stanowiska w życiu społecznym i polityczno-partijnym.

W motywacji wyroku Sąd napietnował w ostrych słowach próby wygrwania osobistych i nieistotnych interesów w formie mordu na przedstawicielu Rządu i wybitnym działacz robotniczym z okresu konspiracji.

Wykonawca wyroku śmierci, Kruk, oraz główny inspirator, Varanka, skazani zostali na karę śmierci. Palij i Kasprzycki otrzymali wymiar kary 5 lat więzienia. Piotrowski został uniewinniony.

W POWIECIE BYSTRZYKIM SZALAN

TAJFUN

W dniu 22 bm. część powiatu bystrzyckiego została nawiedzona przez niebywałą sily — jak na nasze stosunki — tajfun, który zniszczył kilka wsi, położonych w 3 gminach oraz pas 12-kilometrowy lasu.

O sile wichru świadczy fakt, że narzędzia, maszyny rolnicze, dachy i części zabudowań zostały odrzucone na odległość kilku kilometrów.

Spustoszenia są bardzo duże. Urząd wojewódzki pospieszył z pierwszą pomocą poszkodowanym.

ZWIĄZEK OSADNIKÓW WOJSKOWYCH W POWIECIE KŁODZKIM

Powiatowy Związek Osadników Wojskowych w powiecie kłodzkim posiada dziś 11 Kół gminnych, składających 600 zamobliwanych żołnierzy, osiedlonych dotychczas w powiecie. Dalsza akcja osiedleńcza byłych wojskowych trwa. Żołnierze-osadnicy otrzymują 7 do 12 ha ziemi, zależnie od jej położenia i urodzaju. Napływ osadników wojskowych jest wielki.

W celu uzyskania fundusów na swb potrzeby Związek prowadzi szereg spółdzielni zarobkowych, jak np.: spółdzielnia spożywczo-handlowa, reperacyjna warsztaty samochodowe w Kłodzku, restauracja itp.

BYTO DO SEWU JESEIENNEGO.

Jako pierwszą partię żyta do sewu jesiennego awizowaną dla Dolnego Śląska, 20.000 ton żyta, z której to ilości 10.500 ton zostanie rozdzielone między osadników, zaś 9.500 ton otrzymają majtki państwowe.

Zyto to otrzymujemy dzięki pomocy ZSRR. Pierwsze jego transporty spodziewane są w najbliższych dniach.

Rozdział żyta przeprowadza „Spolem”.

WOLNA TRYBUNA

SPRAWA BYŁYCH WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH NA KOMISJI MIESZKANIOWEJ

W związku z artykułem Ob. Strzyzewskiego prezesa Związku byłych Więźniów Ideowo-Politycznych w numerze 159 (185) Naprzodu, jako przewodniczący MKL czuję się w obowiązku oświadczyć:

1. Prawem i obowiązkiem Ob. Modrzejewskiego jako naczelnika urzędu mieszkaniowego było domagać się takich warunków rozwiązania sprawy mieszkaniowej, jakie uważał za stosowne.

2. Jako członek Związku Byłych Więźniów Ideowo-Politycznych (Oddział Krakowski i nr 721) muszę stwierdzić, że przemówienie Ob. Modrzejewskiego miało charakter w pełni rzeczowy, a wnioski jego podktykowane były troską o dobro klasy pracującej, zaś żadną miarą nie godziły w należne b. więźniom politycznym, inwalidom, emerytom itp. uznanie.

3. Założeniem Ob. Modrzejewskiego było, że wielka grupa ludzi nieproduktywnych powiatu by śkirowano do innych miast w szczególności do pięknych miasteczek, ale w pasie pomad kilkanaście kilometrów od Wrocławia. Było to stawiane na tej samej płaszczyźnie, jak inne — nie pomnę już czyje — życzenie by Urząd Oświeceniowy nie oświecał i reparaturow z różnych miasteczek we Wrocławiu, a kierował ich poza pas planowany dla pracujących miasta Wrocławia.

4. Nikt nie zamierza niedopusić do Wrocławia wyżej wymienionych grup, o wiele bardziej do świata pracy.

Sądze, że tych kilka słów wyjaśni nieporozumienie, a przesłanki Ob. Modrzejewskiego uznane zostaną za słuszne i w ustroju demokratycznym, gwarantującym wolność słowa i przekonaniu dopuszczalne.

W końcu pozwolę sobie Ob. prezesa odesłać do szczegółowego projektu, gdzie przekona się, że sprawa nie miała charakteru jakiegoś zważytego nadaje. Projektem tym służę mu w każdej chwili.

Zupełnie zaś na marginesie pozwolę sobie zauważyć, że zwrot o murzynie, który zrobił swoje nie powstał jak przysłówie — symbol krwawego despotyzmu kapitalu a został użyty w dramacie Schillera „Sprzyśnięcie Fiesca w Genui”.

Ala to już całkiem inna sprawa. Sprawy zaś zasadnicza jest, że nikt nie miał zamiaru godzić ani interesy ani w honor tak gorliwie bronionych przez Ob. prezesa b. więźniów.

A to jest najważniejsze.

Jerzy Kopera.

wrocławawska dysponuje dzięki inicjatywie swego dyrektora i pomocy naczelnika obwodów Z. M. tow. mgr Pióro wspaniałym domem operowym, w którym znalazł pomieszczenie całą personel, wraz z pięknie urządzonej salą, w której odbyły koszty około 25 złotych. W domu i stolowiec panuje idealny samorząd koleżeński. Oto społeczne podejście dyrektora do zagadnienia opieki nad pracownikami i jego życiem.

Czekamy na pierwszą premierę i wiemy że nasze oczekiwania nie zawiodą nas. Kto tak sumiennie dba o interes artysty umie też zaspokoić potrzeby estetyczne widza i słuchacza.

Zakłady włókiennicze w Rankowie otrzymały świetlice

W dniu 28 lipca br. odbyło się na terenie Zakładów Włókienniczych „EM KA” w Rankowie uroczyste otwarcie Świetlicy Fabrycznej. Zawiednięcia otwarcia zostały na czas wysłane do Zjednoczenia w Dzierżanowie, do Kłodzka do Ob. Starosty, do Powiatowego Komitetu PPS, do Wydziału Kultury i Sztuki, Inspektora Szkolnego i Państwowego Urzędu Informacji i Propagandy. Prócz tego zostały rozlane zaproszenia do ob. Wójta w Rankowie, Sekretarza, Księdza Proboszcza, Komendanta Milicji Obywatelskiej itp.

W oznaczonym dniu auta fabryczne przywoziły aktorów i gości zaproszonych. Przy wypełnieniu po brzegi sal pracownikami fabrycznymi i gośćmi zaproszonymi, rozpoczęła się program:

Gości powitał Tow. Inż. Stände, Prezes Rady Zakładowej.

Z kolei zabrzał głos tow. Wróblewski, który zachęcał młódzież do wzięcia udziału w pracy świetlicowej i do wytrwania na placówkach Ziel Zachodnich.

Tow. Czaplinski w swym referacie pt. „Rola Świetlicy w wychowaniu nowych kadr pionierów społecznych” określił główne zasady i wypracowane wychowania, które należy natychmiast wprowadzić w życie, ażeby neutralizować wpływy destrukcyjne wojny.

Z kolei grupa sceniczna wykonała inscenizację pt. „Biały dom”, po czym nastąpiła deklamacja. Jedną z nich wyłożona została na tle naszej maszyny. Po wykonaniu produkcji tanecznych (solowych), korzystając z przerwy Sekretarz Gminy Rankowo, wygłosił przemówienie o Akcji Żniwniej, spisie dóbr pomniejszych i o sprawie wybrania Kad Narodowych. Następnie przystąpiono do wykonania drugiej części programu-muzycznej. Trion naszych artystów (fortepian — skrzypce — wilonczela) odegrało szereg utworów kompozytor Chajkowskiego, Dworaka, Chopina.

Na zakończenie uroczystości cały zespół sceniczny odpiewał wraz z zebranymi gośćmi Hymn Państwowy. Po zakończeniu uroczystości zostały wykonane zdjęcia zespołu scenicznego wraz z Dyrektorem.

Powieszczenia Świetlicy Fabrycznej dokonał k. p. podjęty z Rankowa. W przemówieniu społecznym wygłosił referat p. Włodarczyk, kierownik Wydziału Kultury i Sztuki w Kłodzku. Dyrektor Naczelny Tow. Cieśliński podziękował kierownictwu — organizatorom pracy świetlicowej

Przejęcie nacych terenów w porcie szczecińskim

GDANSK (SAP). W ostatnich dniach lipca br. Delegatura Głównego Urzędu Morskiego w Szczecinie przejęła trzy nowe obiekty w porcie Centralnym od władz radzieckich:

1. Mollahaftan, na którym znajduje się kanał z 250 m. nadbrzeża użytkowego w dobrym stanie, z głębokością wody przy Nadbrzeżu 8 mtr. Na Nadbrzeżu tym znajdują się dwa magazyny, z których jeden o powierzchni 2.500 mtr. kw., drugi o powierzchni 6.000 mtr. kw., po usunięciu śmieci i remoncje nadadzą się do użytku, gdyż pierwszy zniszczony jest tylko w 10%, drugi zaś w 20%. Poza tym znajdują się tam zabudow-

wania administracyjne, linie kolejowe, młyn dla tłuźczenia kamieni.

2. Północna część wyspy „Tierpitz”, w której znajduje się fabryka brykietów.

3. Chłodnie znajdujące się na wyspie „Ladze-tadzi”.

Na demwję już przyjętych obiektach na Nadbrzeżu „Snop”, „Mak”, „Ucho” i „Faust” ukończono roboty około zabezpieczenia wyrw i nakropnie nadbrzeży, remonty magazynu i budowę urządzeń dla przeładunku bydła.

Na ostatnim nadbrzeżu B. O. P. jest w trakcie remontowania magazynu dla przyjęcia nawozów sztucznych.

Z życia Polskiej Partii Socjalistycznej

Z działalności Miejskiego Komitetu PPS we Wrocławiu

FABRYKA KAWY

W dniu 7 sierpnia br. w Fabryce Kawy we Wrocławiu odbyło się zebranie organizacyjne Kola Polskiej Partii Socjalistycznej. Referat programowy wygłosił tow. Cyganik, II sekretarz MK PPS. Po referacie, w toku ożywionej dyskusji omówiono listę kandydatów do Rady Zakładowej.

Nowowibrany Komitet ukonstytuował się następująco: Tow. Zonsberg — przewodniczący, tow. Czapek — wiceprzewodniczący, tow. Łagowski — sekretarz i tow. Soneman — skarbnik.

FABRYKA SUPERFOSFATU

W dniu 8 sierpnia br. odbyło się zebranie ogólne wszystkich pracowników Fabryki Superfosfatu. W zebraniu wzięli udział wiceprzewodniczący MK PPS tow. Mazur.

Jedną z najpoważniejszych omawianych kwestii była sprawa b. niskich płac w stosunku do innych gałęzi przemysłu. Postawiono zwrócić się do odpowiednich czynników w celu usunowania tych niedrożych stosunków.

WIĘZIENIA KARNO — ŚLEDZCE

W dniu 8 sierpnia br. odbyło się zebranie organizacyjne Kola PPS pracowników „Więzienia Karno — Śledzce” we Wrocławiu.

Referat polityczny wygłosił tow. Cyganik, referat oświatowy — tow. Scellier.

Do Komitetu powołano tow. tow. Stanisławskiego jako przewodniczącego, Kubackiego — sekretarza i Łaskiego — skarbnika.

FABRYKA SZTUCZNEGO JEDWABIU

W dniu 9 sierpnia br. zwolane zostało zebranie organizacyjne Kola PPS w Państwowej Fabryce Sztucznego Jedwabiu we Wrocławiu. Sprawy organizacyjne omówił tow. Cyganik, II sekretarz MK PPS we Wrocławiu.

Przewodniczącym Kola PPS wybrano tow. Junga, sekretarzem — tow. Pawlikowskiego.

PAŃSTWOWA FABRYKA CHŁEBA

W dniu 13 sierpnia br. tow. Cyganik wygłosił w Państwowej Fabryce Chleba referat pt. „Ideologia socjalizmu”. Po referacie zadawano referentowi pytania, dotyczące społecznych zagadnień polityki wewnętrznej i zagranicznej.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA

W dniu 12 sierpnia br. Miejski Komitet PPS we Wrocławiu zwołał zebranie organizacyjne w Ubezpieczalni Społecznej, na którym poruszono kilka spraw natury wewnętrzno-organizacyjnej.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZETWORCZE METALI KOLOROWYCH

Do Państwowych Zakładów Przetwórczych Metali Kolorowych delegował MKPPS tow. Cyganik w celu wygłoszenia referatu o historii Polskiej Partii Socjalistycznej. Po referacie członkowie PPS, zatrudnieni w wymienionej fabryce przystąpili do założenia Kola PPS. O programie Partii mówił tow. Pirog.

Nowy Komitet Fabrycznego Kola PPS przedstawia się następująco: Tow. Pirog Jan — przewodniczący, tow. Majewski — sekretarz i tow. Sysak — skarbnik.

CENTRALA TEKSTYLNA

W dniu 16 bm. odbyło się w Centrali Tekstylnej we Wrocławiu zebranie ogólne Kola PPS. Ze-

Wyraził nadzieję, że nowa owarta świetlica będzie przykładem dla wszystkich innych świetlic w Polsce.

Po poświęceniu świetlicy gości zeżdzi do sali teatralnej, gdzie odbyła się zabawa taneczna do godz. 2-jej w nocy.

Dochód z zabawy około zł. 9000 — został przeznaczony na cele biblioteki świetlicowej.

Na skutek 20 zaproszeń do ob. ob. Gminy Rankowo w związku z otwarciem świetlicy otrzymane następujące dary:

1 gitare, radio 3-ch lampowe, 3 obrazy (krajobrazy), 3 wazony do kwiatów, 2 dynowity, i talę kart do brydża, 3 komplety szachów, oraz 5 książek.

Akcja biblioteczna nie została jednak całkowicie zakończona.

Nasz czytelnik oskarża zdrajcę, Szatkowskiego

Otrzymałmśmy od naszego czytelnika następujący list: Do Redakcji „Naprzodu Dolnośląskiego” we Wrocławiu

W numerze „Naprzodu” z dnia 20 VIII br. wysyłałem społeczny materiał, że do nowo w. inspirator „Księstwa góralskiego” i konfidant gestapo zakopińskiego dr Szatkowski został w Anglii rozpoznany i ujęty. To cenna zdobycz, on duzo wie i a cała pewność powie, bo to chorzliwa kreatura. Wprawdzie o działalności jego mogę zapewne zećca całe Zakopane, nie mniej może i ja mógłbym jako długiuletni kierownik kancelarii Zarządu Miejskiego, należący z bliska do jego czyny niejedno dopowiedzieć, z czego dałoby się wyłuskać i dopomogli skonstruwać oskarżenie. Proszę o ewentualne skierowanie mego listu pod właściwym adresem.

Jan Szczyński Państwowa Przedziałnia Lnu „Lech” w Kochanowie pow. Kłodzko, Dolny Śląsk Kochanowo, 20 VIII 1946 r.

braniu przewodniczył sekretarz Kola tow. Marczyński. Uchwaliłono opodatkować się jednorazowo na potrzeby Kola i ubonować „Naprzód Dolnośląski”. Zebrani postanowili dotężyć wszelkich starań, by wystąpienia i zachowanie się członków PPS były nacechowane powagą i godnością, na jaką zasłużyła najstarsza w Polsce Partia.

Do dyskusji stali członkowie Partii otrzymali w sposób wyjątkowo legitymacyjne członkowskie Polskiej Partii Socjalistycznej.

Do Komitetu dokopnowano tow. Osniulowskiego z funkcją skarbnika.

ELEKTROWNIA MIEJSKA

Na ogólnym zebraniu Kola PPS w Elektrowni Miejskiej w dniu 17 bm. referat polityczny wygłosił tow. Cyganik, a sprawy organizacyjne omówił tow. Pirog.

ZAKŁADY CZYSZCZENIA MIASTA

W dniu 17 bm. w Zakładach Czyszczenia Miasta we Wrocławiu tow. Mazur, wiceprzewodniczący MK PPS wygłosił referat polityczny, wywypuklając momenty związane z referendami i dotężyć chłodzącymi wyborami. Większość zebranych zabierała głos w dyskusji nad referatem. Tow. Mazur wyjaśnił szereg zagadnień i odpowiedział na zadawane pytania.

WOJ. ODDZIAŁ PAŃSTW. URZĘDU REP. — PSIE POLE

W dniu 17 sierpnia br. odbyło się w Wojewódzkim Oddziale PUR na Psm Polu zebranie organizacyjne PPS, na którym ideologiczny referat wygłosił tow. Poludniak.

Wybrano Komitet: tow. Bułhak — przewodniczący, tow. inż. Florkowski — sekretarz i tow. Dolny — skarbnik.

OKRĘGOWY URZĄD SAMOCHODOWY

W dniu 17 sierpnia br. odbyło się w OUS zebranie informacyjne PPS. Referat polityczny z raniem MK PPS wygłosił tow. dr Kania Stanisław,

OGŁOSZENIE

Ogrodowa Izba Lekarska we Wrocławiu wywa Leżary, którzy nie dopełnili obowiązku rejestracji w Izbie o dokonanie tegoż oświadczenia najdalej do dnia 30 sierpnia br. w biurze Okręgowej Izby Lekarskiej, Wrocław, ul. Nowowiejska 36 II p. w godz. od 13-15-tej codziennie z wyjątkiem soboty i niedzieli.

- 1. Uwierzytelnione odpisy dyplomu lekarskiego i zezwolenia na prawo wykonywania praktyki lekarskiej,
- 2. wypełnione dwie karty rejestracyjne,
- 3. życiorys i dwie fotografie.

Lekarze zamieszkali poza Wrocławiem dopełnią czynności rejestracyjnych u swoich lekarzy powiatowych lub grodzkich najdalej do dnia 15 września 1946 r.

Niedopełnienie obowiązku rejestracji w Izbie Lekarskiej względnie u Lekarzy Powiatowych i Grodzkich w terminach wyżej podanych spowoduje utratę prawa do wykonywania praktyki lekarskiej na terenie Izby Lekarskiej, na mocy art. 25 Rozp. Prezydenta R.P. z dnia 25. 9. 1934 r. o wykonywaniu praktyki lekarskiej (Dz. U. R. P. Nr. 81, poz. 712). Lekarze którzy już dopełnili czynności rejestracyjnych mogą odebrać legitymację członkowską począwszy od dnia 19 sierpnia br. w godz. od 13-15-tej w biurze Izby.

Za Zarząd Okręgowej Izby Lekarskiej
(-) Dr. S. Gierszewski (-) Dr. W. Knappe
Sekretarz Prezes

PRZETARG NIEOGRONICZONY

Dyrekcja Państwowych Zjednoczenia Przemysłu Mięskiego-Piekarnianego we Wrocławiu ul. Lelewela 2 ogłasza przetarg nieogrończony na roboty budowlane spalonej części młyna państwowego M 5 (8) Różanka we Wrocławiu ul. Mińska 2.

Dane techniczne oraz podkłady są do odebrania w Wydziale Technicznym pokój 209 przy ul. Lelewela 2 godz. 8-13 w cenie 200 zł za sztukę. Termin składania ofert upływa dnia 10 września br. godz. 9-ta.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Roboty budowlane części młyna Różanka”.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 10 września br. godz. 10.30 w sali konferencyjnej gmachu Zjednoczenia ul. Lelewela 2 IV p.

Do składanych ofert należy załączyć kwit wadialny w wysokości 2% od oferowanej sumy.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, rozdziału robót oraz ewentualnego unieważnienia przetargu bez podawania przyczyn.

Dyrekcja

WPISY

Sekretariat Szkół i Kursów przy Państwowej Fabryce Wagonów we Wrocławiu, ul. Rolnicza 12, przyjmuje do dnia 27 sierpnia br. w godzinach 10-13 wpisy do:

1. SZKOŁY PRZEMYSŁOWEJ (Gimn. Mech.) oddziały zębarskie i męskie i Uczeń Szkoły Przemysłowej (Gimn. Mech.) stół na rękawicach z pracownikiem fabrycznym. Pobiera wynagrodzenie za godzinę nauki zgodnie z przepisami Umowy Zbiorowej Pracy dla Przemysłu Metalowego. Korzysta z posiłków fabrycznych. Warunkiem przyjęcia: ukończenie szkoły powszechnej. Absolwenci Szkoły Przemysłowej mają prawo wstępu do liceum zawodowego.
2. 3-LETNIEGO LICEUM MECHANICZNEGO (popołud. — początek nauki o godz. 15).
3. WARIUM PRZEJAZDU — matura lub świadectwo równorzędne.
4. 1-ROZCZNA KLASA WSTĘPNA DO LICEUM (początek nauki o godz. 15).
4. DO SZKOŁY DOKSALCAJĄCEJ ZAWODOWEJ, czynnej w czasie godzin pracy fabrycznej. Obowiązkiem dla pracowników PFW w wieku 15 do 18 lat. Warunki przyjęcia: ukończenie szkoły powszechnej.
5. SZKOŁY DLA DOROSŁYCH (początek nauki o godz. 16; zakres szkoły powszechnej).
6. 3-MIEŚIĘCZNY KURS PRZYGOTOWAWCY DO EGZAMINU CZELADNICZEGO (początek nauki o godz. 18). Warunkiem przyjęcia: powyżej 4 lat pracy w zawodzie.
7. 3-MIEŚIĘCZNY KURS PRZYGOTOWAWCY DO EGZAMINU MISTRZOWSKIEGO (początek nauki o godz. 16). Warunkiem przyjęcia: dyplom czeladnika, ponad 9 lat pracy w zawodzie.
8. KURSY: spawalniczy, obróbki ręcznej, obróbki maszynowej, kowalski, instalacji elektrycznej, stolarki, malarski i lakierniczy.

Ponadto będą prowadzone w godzinach pracy fabrycznej:

Egzamin sprawdzający do Szkoły Przemysłowej, Liceum Mechanicznego i jednorocznej Klasy Wstępnej do Liceum — 2 września o godz. 8 w budynku szkolnym, ul. Poznańska nr. 18/24.

Dojazd tramwajem nr 3.

DYREKCJA SZKOŁY

KOMUNIKAT

Wojewódzki Wydział Aprobacji i Handlu komunikuje, że wszystkie instytucje i osoby, które mają zarejestrowane pojazdy mechaniczne na Ministerstwo Aprobacji i Handlu, muszą przedstawić te pojazdy do inwentaryzacji w terminach podanych w planie.

Nieogłoszenie pojazdu bez usprawiedliwionej przyczyny za sobą odebranie użytkownikowi pojazdu mechanicznego.

PLAN INWENTARYZACYJNY WOJEWÓDZTWA WROCŁAWSKIEGO:

3 września 1946 r.	Wrocław, Olawa — w Wrocławiu;
4 " "	Ząbkowice, Kłodzko, Bystrzyca — w Kłodzku;
5 " "	Strzelin, Brzeg, Namysłów — w Brzegu;
6 " "	Olesnica, Świdów — w Olesnicy;
7 " "	Trzebnica, Międzyb. — w Trzebnicy;
9 " "	Wołów, Legnica, Środa — w Legnicy;
10 " "	Lubiń, Głogów, Góra — w Głogowie;
11 " "	Koźuchów, Szprotawa, Żegża — w Szprotawie;
12 " "	Bolesławiec, Złotoria, Lwówek, Lubań, Zgorzelice — w Bolesławcu;
13 " "	Jelenia Góra, Kamieniąga, Wałbrzych — w Wałbrzychu;
14 " "	Świdnica, Rychbach — w Świdnicy;
15 " "	dotądowo dla całego Województwa we Wrocławiu.

Miejsce inwentaryzacji wyznaczają powiatowe referencje Aprobacji i Handlu ośnośnych Starostw. Godziną urzędowania Komisji Inwentaryzacyjnej od godz. 8 do 15.

Miejsce inwentaryzacji dla Wrocławia i Olawy — Wrocław-Zięplin, ul. Piotra Norblina — garaż Wojewódzkiego Wydziału Aprobacji i Handlu (za końcowym przystankiem linii tramwajowej Nr 1).

DO PRACODAWCÓW W ZAKŁADACH PRZEMYSŁOWYCH WE WROCŁAWIU

Związek Zawodowy Pracowników Fryzjerskich we Wrocławiu zwraca się z publicznym wezwaniem do tych pracodawców, którzy zatrudniają jeszcze Niemców, aby natychmiast ich zwolnili, dając pracę Polakom. Związek Zawodowy Pracowników Fryzjerskich prowadzi ewidencję pozostałością bez pracy fryzjerów-Polaków i na dzień 25 sierpnia (niedziela) godz. 11-13 zwołuje specjalne zebranie bezrobotnych fryzjerów. W tym samym czasie mogą zgłosić się i pracodawcy ze swymi zaproszonymi Niemcami. Zamknięcie gmachu OKZZ, ul. Mazowiecka 17, parter, pokój 1-2. Pozostała informacja w firmie „AS”, ul. Ogrodowa 98.

POŻEGNALNY WYSTĘP TOLI MANKIEWICZÓWNA

Tola Mankiewiczówna po wielkich sukcesach odniesionych w miastach Dolnego Śląska daje przed wyjazdem do Warszawy pożegnalny występ w niedzielę, dnia 25 m. o godz. 19 w Teatrze Popularnym OKZZ.

W ramach imprezy wystąpi duet tancerzy Polkowskich. Przy fortepianie prof. Zofia Kryńska.

Repertuar Teatru

TEATR POPULARNY OKZZ

W niedzielę, dnia 25 m. o godz. 19. Pożegnalny występ Toli Mankiewiczówny. Współgalny bierze duet tancerzy Polkowskich. Przy fortepianie prof. Zofia Kryńska.

Repertuar Kin

„ŚLĄSK”, ul. Ogrodowa 27 — wyświetla od dnia 19 m. film pt. „Zygmunt Kłowski”. Opowieść o partyzancie polskim, który był potracem Niemców (wersja polska).

„PIONIER”, ul. Stalina — wyświetla doskonałą komedię francuską: „Pod gołym niebem”. Nadprogram „Proces Geisera”.

„WARSZAWA”, ul. Fredry 16 — wyświetla film produkcyjny polski pt. „Partyzanka”.

„POLONIA”, ul. Żeromskiego — wyświetla film radziecki „Dzieci kapitana Granta”.

„TECZA”, ul. Kościuszki 177 — wyświetla od dnia 19 m. arcywzłocną komedię jazzbandową pt. „Świat się śmieje”. Dojazd tramwajami 5 i 2. Uwaga: Początek seansów w dni powszednie o godz. 15, 17, 19, w niedziele i święta o godz. 13, 15, 17 i 19.

CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

WARSZAWA S.P. z. o. o.

Oddział Wrocław, ul. Hugona Kołłątaja 21

Dostarcza wapno palone — wapno hydrauliczne — cement — gips — cegłę — dachówkę — kafle — pustaki Ackermana — cegłę szamotową — fajane sanitarne — lepek smolej — papę smolową — papę bitumiczną — kiti szklarski — gwoździe — oraz wszelkie inne materiały budowlane.

Drzewo stolarskie, budowlane w każdych ilościach z własnych składów.

731

Konsumy i stołówki przedsiębiorstw, fabryk, urzędów i innych instytucji oraz zrzeczenia pracowników

zaopatrują się po cenach hurtowych w artykuły spożywcze i wyroby przemysłowe

W PAŃSTWOWEJ CENTRALI HANDLOWEJ

Oddział Wojewódzki we Wrocławiu, ul. Jarosława Dąbrowskiego 58-60, telefon 232

Oddziały Rejonowe w Kłodzku, Aliantów 30, telefon 26-70

Jeleniej Górze, Kolejowa 52, tel. 20-25

Wałbrzychu, Bolesława Chrobrego 16, telefon 13-33, 1934

Agencje w Ząbkowicach, Rynek 66, telefon 588

Bystrzyca, Kościelna 3, telefon 220

Dzierżoniowie, Limanowskiego 39, tel. 22-13

Nowej Rudzie, Rynek 6, telefon 235

Świdnicy, Wrocławska 2, telefon 27-88

Kamiennej Górze, 3 Maja 12, telefon 258

Lubaniu, Ewangelicka 1, telefon 126

Legnicy, Wrocławska 25, telefon 232

Olawie, Plac Zamkowy 19

Brzegu, Czerwonej Armii 22, telefon 174.

Stale na składzie: mąka pszena i żytnia, kasze, groch, fasola, cukier, sól, zapalki, namiastki kawy, wyroby cukiernicze, wina, moszcze owocowe, marmelada, ocet, przyprawy do zup, konserwy mięsne itd. Manufaktura i galanteria, mydła, proszki do prania itp.

OGŁOSZENIA DROBNE

Do odebrania w PCK, ul. Mikołaja 78-79, zaginione dokumenty na nazwisko Zygmunt, s. Jana Gajora. Zgłoszenia w Referacie Informacji i Poszukiwań PCK, III p, pokój 15.

Unieważniam zagubione dokumenty dnia 12. 7. 1946: dowód osobisty, legitymację partyjną nr 1223, zwolnienie z lagru i kartę rejestracyjną RRU w Kłodzku, na nazwisko Bydry Jan, urodzony 24. 4. 1912 r.

Jestem zamilowaną rolniczką, mam gotówkę, nie mogę uzyskać ziemi. Szukam repatrianta, posiadającego gospodarstwo, człowieka starszego, uczciwego dla prowadzenia wspólnego gospodarstwa rolniczego-ogrodniczego. Zgłoszenia w administracji Naprzód Dolnośląskiego, Wrocław, ul. Wierzbowa 30.

Pomorski Władysław. Nadzjadł list z Anglii bez bliższego adresu. Do odebrania: poczta nr 9, Wrocław-Zięplin.

Pracownia obuwi, Nowakowski Antoni, Wrocław, ul. Słowiańska 25-23.

Pracownia obuwi, Bieda Jan, Wrocław, ul. Żeromskiego 55.

Beczki stале, blaszane, w dobrym stanie kupuję stale Perek, Wrocław, Ogrodowa 58, narożnik.

Unieważniam skradzioną legitymację PPS, nr 1103, na nazwisko Szciborowski Tadeusz. (734)

Unieważniam zagubioną nominację na warsztat szczerkarski, wystawioną 25 sierpnia 1945 we Wrocławiu (nr nominacji 660/659) na nazwisko Grabowski Józef, Wrocław, ul. Traugutta 21.

STRĄŻAK KWALIFIKOWANY

zostanie przyjęty

na dobrzych warunkach

na stałą posadę

Zgłoszenia: Wrocław, ul. Wierzbowa 30

DRUKARNIA

Ogłaszajcie się

w „Naprzodzie Dolnośląskim”

Krakowska Fabryka Korków

Kraków, ul. Piłsudskiego 22

tel. 556-91

sprzedaje i kupuje korki wszystkich wielkości.

WĘGIEL I KOKS DLA ROLNIKÓW

W związku z akcją Rządu „Frontem do wsi” (M. 50) — zawiadamiamy, że w najbliższych dniach otrzymamy dla rolników pow. Wołów węgiel opałowy i koks.

Cena jednej tonny węgla ze składu „Społem” wynosi 1180.—.

Cena jednej tonny węgla przy całonagonej partii loco stacja kolejowa Wołów wynosi 1396.—.

Cena jednej tonny koksu ze składu „Społem” wynosi 1233.—.

Ze względu na przewidywane duże zapotrzebowanie węgla przez rolników i krótki okres do zimy, prosimy o niezwłoczne zamówienie opału w biurach „Społem”, Wołów, ul. Mickiewicza 1.

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa we WROCŁAWIU, ul. Kościuszki 76, tel. 451

dostarcza po cenach przystępnych

nawozy szluczne na dogodnych warunkach kredytowych
plugi, brony, części płużne artykuły budowlane w jak najszybszym zakresie, żelazo, podkowy, huflane, piły, młotki, kłódki i t. d., wagi, odważniki, worki, węgiel i koks, naftę, ropę, smary, farby i t. d., owies i mączki pokarmowe dla tuczania inwentarza

kupuje od rolników zboże, len, i słomę linaż